

Dzięk

12 stron
cena 10 gr

Pomocza

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Ludowcy nie chcą iść na pasku żadnych „frontów” Kongres Stronnictwa Ludowego

(ch) Warszawa, 18. 1. (tel. wł.). Wczorajszy kongres Stronnictwa Ludowego budził w sferach lewicowych nadzieje na zbliżenie Stronnictwa do „frontu ludowego” a zwłaszcza na zacieśnienie stosunków z P. P. S.

Po referacie prezesa Str. Lud. Rataja liczni mówcy wypowiedzieli się przeciw zbliżeniu i współpracy z „frontem ludowym”, z komuną i ugrupowaniami pracowniczo - radykalnymi a zwłaszcza t. zw. frontem Morges, stworzonym poza granicami kraju, jak wiadomo przy wybit-

nym udziale Wincentego Witosa.

Uchwalono rezolucję żądającą przeprowadzenia reformy rolnej, uprzemysłowienia kraju i wzmocnienia jego obronności.

Podczas obrad dochodziło kilkakrotnie do ostrych starć między kierownictwem zjazdu a zbyt agresywnie występującymi delegatami.

Sensacyjna konfiskata „Kuriera Porannego”

(ch) Warszawa, 18. 1. (tel. wł.). W

dniu dzisiejszym Komisariat Rządu skonfiskował pierwsze wydanie „Kuriera Porannego” za sprawozdanie z wczorajszego kongresu Stronnictwa Ludowego.

W konfiskacie tej szeregi pism popołudniowych dopatruje się poważnego odchylenia się linii politycznej „Kuriera Porannego” i skierowania jej ku zbliżeniu z t. zw. Frontem Ludowym.

Równocześnie skonfiskowane zostało wychodzące od kilku dni popołudniowe pismo lewicowe **Walka Ludu**.

Stan zdrowia Ojca św.

Rzym, 18. 1. (PAT). Ojciec Święty spędził noc spokojnie. Papież obecnie był dziś rano na mszy, przyjął komunię, poczem odbył rozmowę z kard. Pacellim.

Marsz. Smigły-Rydz protektorem zlotu Sokołów

Warszawa, 18. 1. (PAT). P. Marszałek Smigły - Rydz wyraził swoją zgodę na objęcie protektoratu nad ogólnopolskim zlotem Sokołów, który odbędzie się w Katowicach w dniach 26 do 29 czerwca b. r.

Parylewiczowa pod obserwacją

(x) Warszawa, 18. 1. (tel. wł.). Wanda Parylewiczowa pozostaje jeszcze nadal w klinice chorób wewnętrznych wobec konieczności przeprowadzenia dalszych koniecznych badań klinicznych

Zmarł Ryszard Bolesławski

pierwszy reżyser Greta Garbo

(x) Hollywood, 18. 1. (tel. wł.). Znany polski reżyser filmowy, Ryszard Bolesławski, zmarł tutaj na udar serca. Bolesławski liczył 47 lat.

Wystawa sztuki polskiej w Dublinie

Dublin, 18. 1. (PAT) Odbyło się tu otwarcie wystawy polskiej, zorganizowanej przez „Towarzystwo szerzenia sztuki polskiej zagranicą”, a urządzonej staraniem tutejszej placówki R. P.

Wystawa obejmuje trzy działy: starych drzeworytów, współczesnej sztuki graficznej oraz kilimów i dywanów.

Przed otwarciem odbył się prywatny pokaz eksponatów dla 300 zaproszonych gości reprezentujących najrozmaitsze sfery irlandzkiego społeczeństwa. Wystawę poprzedził szereg wyjątkowo przychylnych, niekiedy wprost entuzjastycznych artykułów tutejszej prasy o sztuce polskiej. Krytyka ze szczególnym uznaniem i podziwem podnosi walory dzieł Wyczółkowskiego i Skoczylasa. Rysunek i kolory oraz techniczne wykonanie kilimów i dywanów również wzbudzają wielkie zainteresowanie.

„Zainteresować Polskę Kongiem”

Znamienny głos dziennika belgijskiego

Bruksela, 18. 1. (PAT). Wychodząca w Antwerpii „La Metropole” omawia polskie zagadnienia emigracyjno - surowcowe. Żądania Polaków należą usprawiedliwić potrzebą artykułów kopalni węgla i miedzi i musi przywozić w wielkich ilościach surowce włókiennicze, głównie bawełnę, oraz produkty spożywcze, głównie kaszę. Czy nie byłoby rzeczą racjonalną, zapytuje dziennik, zorien-

tować Polskę w kierunku rozwinięcia działalności w Kongo do wysokości własnych potrzeb. W ten sposób Belgia uzyskaby

sprzymierzeńca w razie potrzeby broniących praw do Konga na forum międzynarodowym.

„Otworzyć drzwi dla węgla polskiego w Belgii”

Woła pismo antwerpskie

Bruksela, 18. 1. (PAT). Antwerpska katolicka „La Metropole” wyraża opinię, że rząd belgijski, zamiast sprowadzać z Pol-

ski górników, celem zabezpieczenia się przed deficytem w produkcji belgijskich kopalń, powinien raczej otworzyć drzwi dla importu węgla polskiego do Belgii. W ten sposób, górnicy polscy, pracując we własnym kraju, zlikwidują powstający chwilowy deficyt w produkcji belgijskiej, a Belgia zaoszczędzi sobie na przyszłość kosztów utrzymania górników, których obecność w Belgii może okazać niepotrzebną, a nawet niebezpieczną, skoro przejdzie obecna chwilowa dobra koniunktura na dostawy krajowe węgla, a dodatkowo, wzmocniony przywóz węgla polskiego można ewentualnie skompensować wywozem towarów belgijskich do Polski, co da dodatkowe zatrudnienie belgijskim warsztatom mechanicznym.

Grypa szaleje w stolicy

12 tys. chorych dziennie zgłasza się do lekarzy

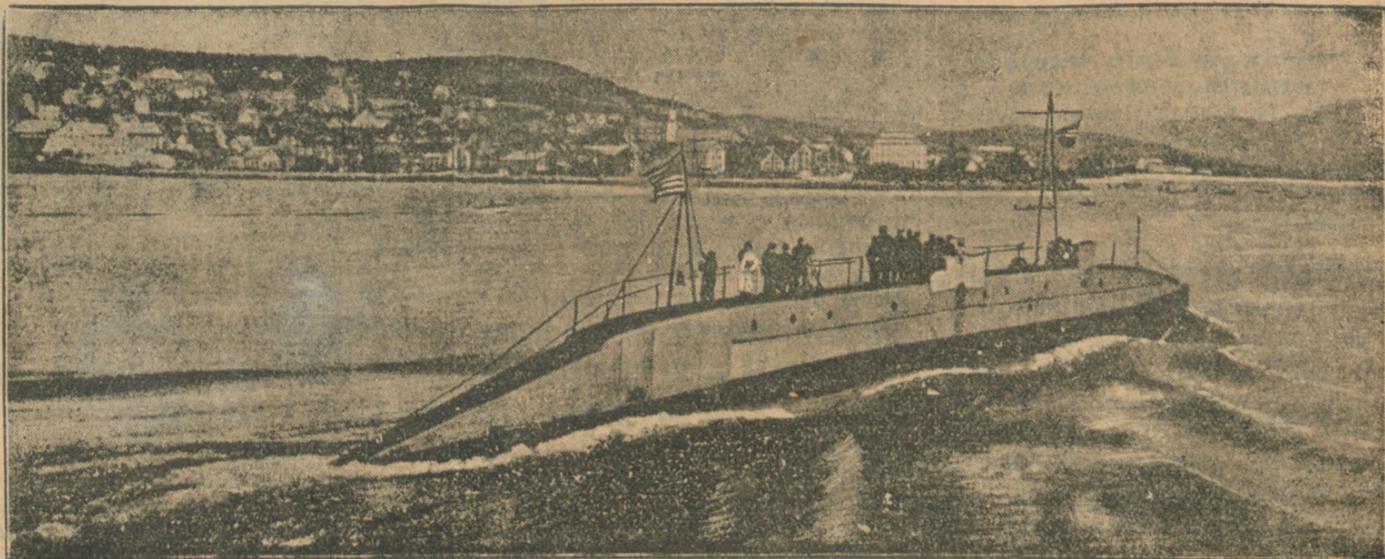
(x) Warszawa, 18. 1. (Tel. wł.). Według raportów lekarzy dzielnicowych Ubezpieczalni Społecznej z powodu parującej w stolicy epidemii grypy dziennie zgłasza się do lekarzy domowych około 12.000 chorych. Najliczniej zachorowania występują w dzielnicy północnej miasta.

W związku z gripą apteki prywatne wydają o blisko 30 procent leków przeciwgrypowych więcej niż normalnie.

Apteki Ubezpieczalni wydają przeciętnie około 15.000 tego rodzaju leków dziennie.

W związku z epidemią zaobserwowano wzrost pogrzebów w północnej dzielnicy miasta. Śmiertelność wzrosła przeciętnie o 8 do 10 procent.

Na odkrycie Wysp Polarnych



wyruszył w r. 1931 specjalną łodzią podwodną „Nautilus” znany australijski badacz okolicy polarnych Herbert Wilkins. Wyprawa na północ wykazała bezcelowość podróży pod wodą. „Nautilus” powrócił uszkodzony.

Wszędzie mróz

od 7 st. nad morzem do 26 st. w górach

Cała niemal Polska miała wczoraj rano pogodę słoneczną i mroźną. Temperatura o godz. 7 wynosiła około 7 st. nad morzem, od 9 st. na Pomorzu i Kuławach do -19 na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej oraz od -16 do -26 st. na terenach górskich.

Port w Pucku zamrzł

Niezwykle niski stan temperatury na Wybrzeżu Polskim, spowodował całkowite zamrożenie portu w Pucku.

Dla statków i łodzi rybackich dostęp do portu jest już zamknięty. Lód pokrywa obecnie zatokę na olbrzymiej przestrzeni, bo od Kuźnicy na Helu, aż po Rewę na kępie puckiej. W porcie w Jastarni na Helu pojawiła się kora, spodziewać się należy w razie dalszego mrozu zamrożenia i tego portu.

Czy wojna domowa w Hiszpanii skończy się za pół roku?

Gwałtowne walki w Madrycie

Madryt 18. 1. (PAT). Dowódca obrony Madrytu gen. Maja oświadczył dziś rano, że w czasie ofensywy podjętej przez wojska rządowe w dniu wczorajszym na odcinku miasta uniwersyteckiego, po stronie nieprzyjacielskiej padło około tysiąca zabitych i rannych.

„Przed kilku miesiącami — mówił generał — rozpoczęła się ta wojna. Koniecznym jest, abyśmy ją wygrali przed upływem nowych sześciu miesięcy.”

Madryt 18. 1. (PAT). Rada obrony Madrytu donosi, że na froncie madryckim na odcinkach miasta uniwersyteckiego i Moncloa toczyły się gwałtowne walki.

Wysiłki powstańców zmierzające do wyparcia wojsk rządowych z pozycji dookoła kliniki uniwersyteckiej, załamały się zupełnie. Na froncie Guadalajara silne ataki nieprzyjacielskie na pozycje wojsk rządowych w pobliżu Avanaades zostały odparte. Lotnictwo rządowe bombardowało skutecznie port Malilli.

„Czerwoni” wysadzili w powietrze klinikę

Walencja, 18. 1. (PAT). Hiszpańska agencja rządowa donosi: Na froncie madryckim oddziały rządowe wysadzili w powietrze

Mussolini żeni się

Rzym, 18. 1. (PAT). Na 6 lutego wyznaczono ślub Vittorio Mussoliniego syna Mussoliniego, z panną Orsola Buvoli z Mediolanu.

W Portugalii kwitną lasy migdałowe

Na południu Portugalii w prowincji Algarve zakwitły lasy migdałowe. Rokrocznie organizują się gremialne wycieczki z całego kraju celem obejrzenia tego rzeczywiście pięknego i rzadko spotykanego widoku. Wszystkie kompanie kolejowe zaczęły wydawać specjalnie do Algarve zniżkowe bilety turystyczne. Wycieczki te cieszą się powodzeniem u obcokrajowców, przepędzających zimę w tutejszym wyjątkowo łagodnym klimacie. Widok gajów, pokrytych gęstym różowym kwieciami, jest bardzo malowniczy.

22-gie dziecko w jednej rodzinie

Mediolan, 18. 1. (PAT) W miejscowości Verres, w dolinie Aosta, obchodzono w tych dniach chrzest dwudziestego drugiego dziecka w rodzinie rolników Perruchon. Uroczystość odbyła się przy udziale biskupa w obecności rodziców, wszystkich żyjących dzieci i całej miejscowej ludności.

14-let. dzieci występują z Kościoła w „państwie bojaźni Bożej”

Paryż, 18. 1. (PAT) Havas donosi z Berlina: W Niemczech 14-letnie dzieci mają prawo, bez zezwolenia rodziców, składać oświadczenie o swym wystąpieniu z Kościoła. Kilka wypadków wystąpienia dzieci w tym wieku z Kościoła zostało skierowanych do trybunału w Berlinie, gdzie zapadło orzeczenie, że działanie tych dzieci ma ważność prawną, gdyż w 14-tym roku życia jest się już pełnoletnim, z punktu widzenia religii. Najwyższe władze Kościoła protestanckiego w Niemczech zwracają uwagę rodziców na doniosłość tego orzeczenia trybunału, żądając równocześnie, aby pastory i wychowawcy młodzieży postarali się zapobiegać tego rodzaju wypadkom.

Postanowili się wznieść ponad... szowinizm

Praga, 18. 1. (PAT) Profesor polonistyki na uniwersytecie Karola w Pradze dr. Marian Szykowski, wybrany został członkiem zwyczajnym królewskiego Czeskiego Towarzystwa Nauk.

Sowiecka prasa wścieka się na... „bezzelność” polską

Moskwa, 18. 1. (PAT) „Izwestia” i „Prawda” podając wiadomość o wystąpieniu posła Walewskiego na komisji budżetowej Sejmu, zaopatrują ją w komentarze, które zachylają się ze wściekłości, iż poseł polski ośmielił się w polskim Sejmie wspominać o doli Polaków w Z. S. R. R.

część kliniki uniwersyteckiej, poczem przeszli do ataku i zajęły dogodniejsze pozycje. Przez cały dzień inicjatywa operacji znajdowała się w rękach wojsk rządowych. Na wszystkich odcinkach frontu operacje utrudniała niepogoda.

Okręt powstańczy ostrzeliwał Barcelonę ale... bez skutku

Barcelona 18. 1. (PAT). Ubiegłej nocy, około godz. 2 nad ranem okręt powstańczy przypuszczalnie „La Canalias” ostrzeliwał Barcelonę z odległości 25 km, znajdując się na wysokości ujścia rzeki Besos. Bateria cy-

tadeli Montjuie zmusiły statek do ucieczki. Ogółem wymieniono ok. 40 strzałów, które obustronnie nie spowodowały żadnych strat. Odlamek pocisku zranił przypadkowo jednego człowieka.

Chiny chcą walczyć z komunizmem ale bez pomocy Japonii

Szanghaj 18. 1. (PAT). Przewodniczący rady politycznej Wang Czin Wei przybył do Nankinu, gdzie wobec członków Ku Min Tangu złożył znamienne deklaracje. Mówiąc o polityce zagranicznej, Wang Czin Wei oświadczył, że Chiny wyciągną rękę do wszystkich narodów, które nie żywią agresywnych zamiarów. Jednakże Chiny nie mogą mówić o przyjaźni gdy są ofiarą napaści. Będziemy przelewali krew — mówił Wang

Czin Wei — aż do chwili zamknięcia manewrów agresywnych.

Nawiązując do propozycji japońskiej zawarcia sojuszu przeciwko komunizmowi, Wang Czin Wei wysunął ponownie tezę rządową że zwalczanie komunizmu w Chinach jest rzeczą wewnętrzną. Rząd chiński jest dość silny, aby zgnieść komunizm i byłby tego dokonął, gdyby nie musiał stawiać czoła napastnikom z zewnątrz.

Sowiety odpowiedziały odmownie na notę angielską w sprawie Hiszpanii

Moskwa, 18. 1. (PAT) Komisariat Spraw Zagr. podał do wiadomości treść odpowiedzi rządu sowieckiego na notę brytyjską z dnia 9 stycznia br. w sprawie zakazu wyjazdu ochotników do Hiszpanii.

Komisarz Litwinow na propozycje an-

gielskie odpowiedział odmownie. Rząd sowiecki, aczkolwiek nie wysyła obecnie oddziałów ochotniczych, nie uważa za celowe wkroczyć na drogę stosowania jednostronnych środków.

„Cały świat gra Chopina”

250 zgłoszeń z 21 państw do III. Międzynarodowego Konkursu im. Chopina w Warszawie

Warszawa, 18. 1. (PAT) W tych dniach została zamknięta lista zgłoszeń do Trzeciego Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, których ogólna ilość wyniosła około 250.

Ostatecznie przyjętych uczestników, jako posiadających pełne i odpowiadające wymagom regulaminu konkursowego kwalifikacje, jest sto pięć, reprezentujących następujących 21 państw: Anglia, Austria, Belgia,

Bulgaria, Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Grecja, Holandia, Italia, Japonia, Jugosławia, Łotwa, Niemcy, Polska, Rumunia, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Węgry, i Z. S. R. R.

Trzeci międzynarodowy konkurs chopinowski pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zapowiada się zatem imponująco, przewyższając ilością zgłoszonych uczestników wszystkie poprzedzające konkursy.

Uroczysta inauguracja konkursu odbędzie się w niedzielę, 21 lutego o godz. 11 rano w wielkiej sali Filharmonii, gdzie odbywać się będą wszystkie audycje konkursowe do dnia 12 marca br. włącznie.

Eksplozja kotła w fabryce pończoch

Ośiem osób rannych i poparzonych

Łódź 18. 1. (PAT). Dziś o godzinie 8 rano wydarzyła się katastrofa w fabryce braci Łaskowskich przy ul. Pomorskiej 40. Na drucim piętrze gmachu, dzierżawionego przez fabrykę pończoch Zakrzewskiego pękł kocioł do ogrzewania. Eksplozja była tak silna, że wyrzuciła w powietrze szczytową ścianę, zniszczyła maszyny i zdemolowała częściowo klatkę schodową.

8 osób, w tym siedmiu robotników i zatrudnioną jako biuralistka siostra Zakrzewskiego, zostało rannych odłamkami gruzu, kawałkami pękniętego kotła.

Wszyscy oni zostali silnie poparzeni. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannych dwoma karetkami do szpitala. Pomocy rannym udzielił robotnicy zatrudnieni na niższych piętrach fabryki.

W kilka minut po eksplozji nadjechała straż pożarna zabezpieczając teren. Ściany budynku, naruszone wybuchem zabezpieczono, ponieważ grożą miejscami zawaleniem. Na miejsce wypadku przybyła komisja śledcza, która zbada przyczyny wybuchu.

Jak się dowiadujemy według wszelkiego prawdopodobieństwa wybuch spowodowany został zamrożeniem przewodów ciepłych.

Za ofiarą i pełną zrozumienia pracę

Działkowcy pomorscy

b. Wojewodzie Pomorsk. Kirtiklisowi

Pomorski Związek Towarzystw Ogródków Działkowych i Małych Osiedli Podmiejskich ofiarował b. wojewodzie pomorskiemu p. St. Kirtiklisowi album z dyplomami honorowymi poszczególnych Towarzystw — mianujących p. wojewodę Kirtiklisa członkiem honorowym. Album zawiera przeszło 20 dyplomów honorowych niejednokrotnie artystycznie wykonanych — przedstawiających widoki miast pomorskich wzgl. pejzaże pomorskie. Sam album — oprawa, jest b. dużego formatu, wykonany jest z zielonej skóry, ozdobionej mosiężną tłoczoną artystycznie winiętą, w kształcie kotwicy z emblematami związku oraz godłem Pomorza — Gryfem — na złotym tle. U dołu na srebrnej blaszce dedykacja.

Album i dyplomy ofiarował Związek Towarzystw Ogródków Działkowych i Małych Osiedli Podmiejskich, Panu Wojewodzie Kirtiklisowi w dowód uznania za ofiarą i pełną zrozumienia pracę dookoła zakładania i krzewienia Ogródków Działkowych.



Flotylla polskich statków rybackich uwięziona w Holtenau

Berlin 18. 1. (PAT). Silne mrozy i wiatry utrudniają żeglugę na Bałtyku. Statki pokryte są warstwą śniegu i lodu i kursują powoli. Wiele z nich szuka schronienia w

portach. M. in. flotylla 7-miu polskich statków rybackich kanałem Wilhelma z Holandii, zmuszona była zarzucić kotwicę w Holtenau, gdzie czeka na pomyślniejszą pogodę.

Walka z nadużyciami i leczenie przyczyn

— „Kradzież grosza publicznego, łapownictwo, niedozór, niedbalstwo protekcjonizm i nepotyzm — mówił minister sprawiedliwości w sejmowej komisji budżetowej — oto nazwy chorób, toczących młody organizm naszej państwowości“.

I podawszy szereg konkretnych przykładów oświadczył:

— „Tu nie wolno chować głowy w piasek... Rząd nie cofnie się przed najdalej idącymi środkami, ażeby niebezpieczeństwo radykalnie usunąć“.

Spoleczeństwo przyjmie te słowa z zadowoleniem i uznaniem. Walka bowiem z nadużyciami ze strony takich jednostek w naszym aparacie urzędniczym, które są niegodne miana polskiego funkcjonariusza państwowego, musi być przeprowadzona z taką samą bezwzględnością, jak zresztą walka z wszelkimi innymi nadużyciami czy wykroczeniami. Ba, nawet w większym jeszcze stopniu i z większą jeszcze stanowczością; gdyż nadużycie osoby prywatnej nie pociąga — z ogólnego punktu widzenia — tak fatalnych następstw, jak wykroczenie, popełnione przez osobę, reprezentującą interes państwowy.

Jednak w tym doniosłym zagadnieniu tępienia nadużyć urzędniczych trzeba — jeśli chcemy tę sprawę ująć realnie i praktycznie — spojrzeć również i na — niejako — drugą stronę medalu, sięgnąć do źródeł, które powodują sporadycznie na szczęście występujące wykroczenia. Co innego bowiem jest bezwzględne karanie już ujawnionych nadużyć, tępienie objawów tego rodzaju, gdziekolwiek zajdą — a co innego akcja zapobiegawcza. by takie nadużycia w ogóle nie mogły mieć miejsca, co innego leczenie samej choroby, a nie tylko jej objawów zewnętrznych i następstw.

Otóż — jeśli się głębiej zastanowimy nad atmosferą, w której rodzą się nadużycia — to stwierdzić możemy, że atmosfera ta jest owiana zawsze najgłębszą, najstaranniej robioną tajemniczością... Urzędnik, schodzący na drogę bezprawia, pragnący swe nadużycia ukryć lub zataić, osnuwa wszystko, co w tym kierunku czyni, świadomie gęstą mgłą tajemniczości.

Jak mu to najlepiej może się udać? Tak samo zresztą, jak w przyrodzie Gdzie tu najłatwiej się ukryć, gdzie coś przed oczyma ludzkimi schować? Chyba najlepiej w gęstwinie leśnej... Na płaskiej równinie, tam gdzie wszystko widoczne, nie...

Podobnie ma się rzecz z możliwościami zatajenia nadużyć. Są one najwyższe tam, gdzie mamy gęstwiny środków i środków biurokratycznych, w gąszczu papierków, wykazów, statystyk, w stosach akt, w skomplikowanej procedurze biurokratycznej. Tam, gdzie się nawet najbystrzejsza kontrola nie rozeznaje i nie polanie gdzie w powodzi papierków — jak w gęstym podszyciu lasu — wszystko można ukryć i zataić, gdzie nadużycia można popełniać i na długi dystans bez obawy o ich wykrycie lub też z możliwością tylko przypadkowego ich ujawnienia...

Bo — zapytujemy — czyż wicedyrektor dep. podatkowego min. skarbu Michalski, lub naczelnik Urzędu Skarbowego Krzysztoforski, że wymienimy tylko dwie głośne afery — nie podlegali kontroli? Podlegali jej tak samo jak inni urzędy. A jednak latami całymi mogli brnąć coraz głębiej w wykroczenia, gdyż pomocnymi były właśnie ten gąszcz procedur biurokratycznej, ta tajemniczość, która w mrokach gęstego lasu aparatu urzędowego sami stwarzali i sami jej pilnowali...

Wniosek sam się wysuwa. Gdzie mniej skomplikowana biurokracja, gdzie mniej papierowej tajemniczości, mniej kruczków i mniej powodzi papierków, czy wykazów, foliałów czy rejestratur — tam też i mniejsza możliwość nadużyć, a większe szanse ich wykrywania. Tam też i mniejsza okazja dla ludzi o słabym charakterze zejścia z drogi uczciwego urzędowania w gęstwinę bezprawia.

I tu sięgamy do najbliższego źródła w walce z nadużyciami. Tu je u-

Rezolucja walnego zjazdu Okr. Pomorskiego PZZ w Gdyni w dniu 17. I. br.

1) POLSKA CZYNNIKIEM POKOJU W EUROPIE.

Walny zjazd Okręgu Pomorskiego PZZ., obradujący w Gdyni dnia 17 stycznia 1937 r. wita z zadowoleniem pozytywne rezultaty osiągnięte na terenie międzynarodowym w ostatnim roku przez Rząd Polski w dziedzinie wzmocnienia podstaw pokoju w Europie przede wszystkim przez zacieśnienie tradycyjnego sojuszu z Francją i Rumunią oraz przez rozwój stosunków przyjaznej współpracy z Anglią.

2) ARMIA GWARANTKA BEZPIECZENSTWA POLSKI

Zjazd stwierdza, że najważniejszą gwarantką bezpieczeństwa i mocarstwowego rozwoju Rzplitej jest Armia, opierająca swoją siłę na przywiązaniu i pogotowiu bojowym całego Narodu.

Stwierdzając, że społeczeństwo polskie gotowe jest do najwyższych poświęceń dla wzmocnienia siły zbrojnej Państwa Polskiego, Zjazd kładzie nacisk na konieczność stałej i szybkiej rozbudowy polskiej Marynarki Wojennej.

3) SPRAWA GDAŃSKA

Rozwój wypadków w starej stolicy Pomorza — Gdańsku — jest przedmiotem nieustannej czujności i troski społeczeństwa polskiego. Stwierdzając, że sprawa umocnienia interesów Rzplitej na terenie Gdańska jest stałym i szczególnie istotnym problemem polskiej polityki państwowej, Zjazd podkreśla, że jak najpełniejsze wyzyskanie wszystkich uprawnień traktatowych, przysługujących Polsce w Gdańsku stanowi minimalny postulat konieczności polskiej racji stanu w powyższej sprawie.

Opierając się na zwartej, jednolitej postawie społeczeństwa w stosunku do zagadnienia Gdańska, Zjazd wyraża najgłębszą pewność, że wszelki zamach na prawa Polski w Gdańsku, jak każdy zamach na całość interesów Rzplitej, odparty będzie z najwyż-

niemożliwymi, względnie niepomiernie utrudniamy. Tu dokonuje się to, co — by użyć modnych obecnie porównań „kawalerskich“ — nazywa się: skakać z konia, a nie przez konia...

Bezspornie: walka z ujawnionymi nadużyciami musi być przeprowadzona z całą stanowczością. Ale to nie wystarczy. Trzeba rozwinąć akcje zapobiegawcze. Wskazaliśmy, jak ją podjąć i rozumieć należy.

Trzeba prócz walki z objawami choroby dotrzeć do chorobotwórczych bakterii. Plenia się one na podłożu

szą stanowczością przy użyciu wszelkich sił Państwa i Narodu Polskiego.

4) POLACY W GDAŃSKU

Zjazd stwierdza konieczność konsolidacji społeczeństwa polskiego w Gdańsku, zważywszy, że jednolity front polski na terenie W. M. Gdańska jest naturalną strażnicą Narodu Polskiego i jego odwiecznych praw przy ujściu Wisły.

5) TROSKA O POLAKÓW W NIEMCZECH — POGRANICZE I PRUSY WSCHODN.

Zjazd stwierdza, że ustawodawstwo totalne Trzeciej Rzeszy, mimo zapewnień o zaniechaniu akcji germanizacyjnej, głoszonej przez najbardziej miarodajne czynniki niemieckie, godzi w najżywniejsze interesy kulturalno-narodowe elementu polskiego w Niemczech, poddając go działaniu tego rodzaju wynaradawiających przepisów, jak zawarte w ustawach o zagrodzie dziedzicznej, o służbie pracy, o dziennikarstwie, o spółdzielczości, o wychowaniu młodzieży itp.

W ślad za tym idzie zacieranie drogi sercu każdego Polaka zewnętrznych dowodów polskiego charakteru ziem pogranicznych, a w szczególności Pogranicza Złotowsko - Kaszubskiego oraz Prus Wschodnich, niemieckie odwieczne polskich nazw miejscowości, kasowanie polskich nabożeństw i inne tego rodzaju przejawy systematycznej walki z polskością.

W obliczu tego rodzaju faktów Zjazd stwierdza, że głębokie przywiązanie ludności polskiej w Niemczech, będącej integralną częścią Narodu Polskiego, do ideałów narodowych stanowi najpewniejszą gwarancję przetrwania, zwłaszcza, że całe społeczeństwo polskie, związane poczuciem solidarności narodowej, odczuwa jak najgłębiej troski i dążenia rodaków w Niemczech.

6) POTRZEBA WZMOŻENIA CZUJNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO

Zjazd stwierdza jaskrawą rozbieżność między głoszonymi przez mniejszość nie-

skomplikowanego biurokratyzmu. Tu dojrzewają i tu znieprawiają słabsze jednostki.

Istnieje w nauce medycznej prastara zasada, znana jeszcze lekarzom w starożytności: cessante causa cessat effectus... gdy usunie się przyczyna choroby ustępują jej następstwa... Zasadę tę trzeba zastosować też i w leczeniu „choroby — jak się wyraził minister skarbu — toczącej młody organizm naszej państwowości“: pleniącej się epidemii nadużyć, popełnianych przez ośmielone gąszczami biurokratyzmu jednostki.

Zjazd podkreśla, że siła elementu niemieckiego na Pomorzu spoczywa w wysocie niekrytycznym zarówno z punktu widzenia interesów narodowych, jak i gospodarczych, podziale własności rolnej. Uprzywilejowany stan posiadania większej własności niemieckiej, będący wynikiem polityki rządu zaburczego, winien być jak najprędzej zmieniony po linii wymagań polskich potrzeb społecznych i gospodarczych. Zjazd wysuwa postulat wzmocnienia tempa parcelacji na Pomorzu.

Zjazd stwierdza, że ziemia pomorska powinna należeć do najwartościowszego swego obrońcy i gospodarza — rolnika pomorskiego. Dlatego zjazd wysuwa pod adresem kompetentnych władz apel, ażeby osady z parcelacji ziemi powierzały w pierwszym rzędzie elementowi pomorskiemu.

8) HANDEL I RZEMIOSŁO.

Zjazd wzywa społeczeństwo polskie i kompetentne władze do stałego otaczania troskliwą opieką polskiego handlu i rzemiosła na Pomorzu, w szczególności zaś kładzie nacisk na zorganizowanie dobrych i taniych kredytów w celu uniezależnienia polskiego handlu i rzemiosła od obcych instytucji kredytowych.

Równocześnie Zjazd wzywa kupiectwo i rzemiosło pomorskie do stworzenia silnej organizacji zawodowej, która by prowadziła pracę, mającą na celu zupełne unarodowienie tych ważnych dziedzin życia gospodarczego na Pomorzu.

9) SPÓŁDZIELCZOŚĆ.

Zjazd stwierdza z zadowoleniem rozpoczęcie na Pomorzu pracy w kierunku uzdrowienia stosunków w dziedzinie spółdzielczości. Zjazd wzywa społeczeństwo pomorskie do okazania należytego poparcia spółdzielniom polskim, gdyż tylko wysoki poziom naszych spółdzielni, opartych o solidarnie z nimi związane masy społeczne, uczyni ze spółdzielczości polskiej na Pomorzu najważniejszą dźwignię polskiego życia gospodarczego.

10) OPIEKA NAD GMINAMI POGRANICZNYMI

Zjazd stwierdza, że szereg gmin pogranicznych Pomorza nie jest otoczony należyłą opieką zorganizowanego społeczeństwa i władz. Dlatego Zjazd wzywa polskie organizacje społeczne oraz kompetentne władze do wzmocnienia polskiej pracy gospodarczej i kulturalnej na tych terenach ze szczególnym uwzględnieniem opieki materialnej i moralnej nad młodzieżą.

11) SPRAWA KOŚCIOŁA UNIJNEGO

Stwierdzając, że wykonywujący w wielu miejscowościach Pomorza obowiązki opieki duchownej pastory unijni niejednokrotnie wykraczają w swej działalności duszpasterskiej poza sprawy natury religijnej dla uprawiania akcji o charakterze politycznym Zjazd zwraca się do kompetentnych czynników o zdecydowane uregulowanie powyższej sprawy, jak również o zasadnicze uregulowanie sprawy kościoła unijnego w Polsce.

Różne wiadomości

Polska ekspansja na rynki afrykańskie

Dnia 13 stycznia r. odbył się w lokalu Światowego Związku Polaków z Zagranicy, odczyt p. t. „Pionierska wyprawa s-s „Poznań” do Afryki Zachodniej” zorganizowany przez Koło Eksportowe przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy.

W odczycie tym p. Tadeusz Karśnicki zobrażował na marginesie pionierskiej wyprawy s-s „Poznań”, zorganizowanej przez Łącz. Morską i Kolonialną do Afryki Zachodniej, której był uczestnikiem, możliwości polskiej ekspansji na rynki afrykańskie.

Rekordowe cyfry obrotu w Pocztowej Kasie Oszczędności

W dniu 14 bm. odbyło się posiedzenie rady zawiadawczej P. K. O., która po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, zatwierdziła bilans P. K. O. za rok 1936, zamykający się czystym zyskiem zł. 5.590.474,66.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o złotych — 13.981.042,00, osiągając na dzień 31 grudnia ubiegłego roku ogólną sumę — zł. 805.668.821,20. Książeczki oszczędnościowe w ciągu roku sprawozdawczego wzrosły o 307.988 sztuk do 2.268.830 sztuk. Ogólny obrót wyniósł nieotwartą cyfrę 30 miliardów złotych.

Okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie normy szacunkowej zrebriał rocznych w r. 1936.

Nawiązując do punktu 4 okólnika z dnia 14 listopada 1931 roku L. D. v. 2054-2-31 Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że norma szacunkowa zrebriał rocznych, przekazywanych z własnych stad do stajni wyścigowych, w roku 1936 wynosi — według danych Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — zł. 3.360 (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt złotych).

O uszlachnienie dróg wodnych na ziemiach wschodnich

Ziemi wschodnie posiadają silnie rozgałęzioną sieć dróg wodnych, obecnie jednak przeważnie nie nadających się zupełnie do żeglugi. Przede wszystkim należałoby uszlachnić rzeki Horyń i Słucz, oraz wybudować kanał z Klesowa przez lasy ordynacji Dawidgródzkiej na Horyni i Hrypski, co umożliwiłoby łatwy transport granitu do centrum Polski. Dla wywozu drzewa trzeba byłoby oczyścić Berezynę i Niemen od Stolpe aż po Grodno i wtedy rzeki te nadawałyby się również do żeglugi barkami 100-tonowymi. Oczyszczenie nurtu tych rzek oraz najkonieczniejsze roboty regulacyjne kosztowałyby ok. 150.000 zł.

Dalszy wzrost obrotów w Spółdzielni Spożywców w listopadzie 1936 roku

Warszawa. (ATE). Występujący stale w 1936 r. wzrost obrotów spółdzielni spożywców, w porównaniu z rokiem 1935 w listopadzie ub. r. zaznaczył się nieco słabiej. Wzrost ten wyniósł 1,3 proc. Najbardziej wzrosły swe obroty spółdzielnie wiejskie, wykazując 8,9 proc. wzrostu, podczas, gdy spółdzielnie robotniczo - miejskie wykazały nawet nieznaczny spadek o 0,3 proc. Obroty hurtowni Związku „Społem” wzrosły w tym samym czasie o 6,6 procent.

O budowę nowych linii kolejowych na Polesiu

Województwo poleskie posiada najrzadszą w Polsce sieć dróg kolejowych i dzięki temu ludność cieżko dostania się do stacji kolejowej, musi pokonywać po licych, błotnistych lub piaszczystych drogach, częstokroć zapakowane niemożliwych do przebycia, odległości, przekraczające nieraz 60 i 80 km. Brak kolei jest jedną z głównych przyczyn ubóstwa i prymitywu gospodarczego tego kraju.

Dlatego też koniecznym jest wybudowanie jednotorowej linii kolejowej przez środek województwa z Kamienia Koszyńskiego do Słomina i do Nowojelni. Zbudowanie tej linii stworzy jednocześnie bardzo ważną magistralę Wilno - Lwów oraz będzie pierwszą poważniejszą inwestycją na Polesiu, dotychczas w rozbudowie gospodarczej zwykle pomijanym.

Zamówienia Ministerstwa Komunikacji w hucie „Piłsudski”

Chorzów. PAT. Jak donoszą, Ministerstwo Komunikacji zamówiło w fabryce zwrotno huty „Piłsudski” akcesoria kolejowe, wartości około 3 milionów zł.

Informacje o ekspozycji do Panamy

Gdańsk. PAT. Konsul republiki panamskiej w Gdańsku K. Steinbrueck udaje się w najbliższym czasie do Ameryki środkowej celem rozbudowy stosunków handlowych między polsko - gdańskim obszarem gospodarczym a Panamą. Dotychczas Polska eksportowała już stosunkowo znaczne ilości towarów do Panamy, przeważnie meble, drzewo, blachę, konserwy i t. p. Zainteresowani eksporterzy mogą w sprawach powyższych zwrócić się do dnia 20 b. m. do konsula Steinbrueck pod adresem Gdańsk, Hindenburg - Allee 27.

Prace nad oddłużeniem rolnictwa

W dniu 20 stycznia r. b. odbędzie się w Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P. posiedzenie komisji Finansowo - Rolniczej, na którym głównym tematem obrad będzie ocena wyników dotychczasowej akcji finansowo - rolnej oraz poruszone zostaną postulaty rolnictwa w tej sprawie. Poza tym Związek Izby i Organizacji Rolniczych R. P. przystąpił do pracy nad analizowaniem wyników, osiągniętych w dziedzinie uporządkowania długów rolniczych.

W związku z tym rozesłano ankietę do Instytucji kredytu zorganizowanego, celem której jest ustalenie ogólnej sumy długów rolniczych, jakie powstały przed terminem 1 sierpnia 1932 roku, i sumę pożyczek uporządkowanych na mocy ustawodawstwa oddłużeniowego oraz stanu kredytów, udzielonych rolnictwu po 1-ym lipca 1932 r.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powieć, porcie bezrobotnym. Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa

na w Warszawie od 10... Pokaz sportowo - turystyczny w Katowicach od 20 do 30 czerwca.

Wystawa Przemysłowo - Rolnicza w Miechowie 4 lipca.

Wystawa Rzemieślnicza w Lublinie

Choroby kobiece. Twórcy klasycznych podręczników, omawiających choroby kobiece, podnoszą korzystne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”, także w zakresie swej praktyki.

Ogłoszenie ustawy o polityce francuskiej

W Dzienniku Ustaw nr. 3 z dnia 14 bm. ogłoszono tekst ustawy z dnia 12 bm. o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych i kredytu zagranicznego we frankach francuskich na cele obrony państwa.

Budżety związk. samorządowych

Zgodnie z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych, przy rozpatrywaniu i zatwierdzaniu preliminarzy budżetowych związków samorządowych władze nadzorcze powinny mieć przede wszystkim na uwadze, aby zatwierdzane budżety czyniły za dość wymaganiom realności dochodów i wydatków oraz obejmowały wydatki wynikające z ustawowych obowiązków związków samorządowych.

Konsumcja cukru w Polsce

Cukrownie polskie sprzedały w grudniu 1936 r. na rynku wewnętrznym ogółem 29.966 ton cukru w wartości cukru białego, wobec 29.881 ton w grudniu 1935 r., a więc o 0,3 proc. więcej. W grudniu ub. roku cukru zupełnie zagranicę nie wywożono, natomiast w identycznym miesiącu 1935 r. eksport wyniósł 2.700 ton.

W pierwszych trzech miesiącach kampanii cukrowniczej 1936-37 tj. w październiku, listopadzie i grudniu 1936 r. sprzedano na rynku wewnętrznym ogółem 85.810 ton cukru w wartości cukru białego, wobec 73.524 ton w analogicznym okresie kampanii 1935-1936. Oznacza to wzrost konsumpcji o 16,7 proc.

Eksport w trzech miesiącach b. kampanii cukrowniczej wyniósł 12.512 ton, gdy w trzech miesiącach kampanii 1935-36 wyrażał się cyfrą 36.618 ton.

Wydatki ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu

Według ostatnich obliczeń, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił w ciągu 10 miesięcy 1936 r. z tytułu świadczeń ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych łączną sumę 37.979.532 zł.

Liczba rencistów (renty poszkodowanych wdowie, sierocy i dalszych członków rodzin) wyniosła ponad 118.000 osób.

Wzrost wydobycia rudy żelaznej w pow. częstochowskim

Kielce 11. 1. (PAT). W związku z brakiem złomu żelaznego na rynkach światowych, spowodowanym wzmożoną produkcją hutniczą, ostatnio znacznie wzrosło wydobycie rudy żelaznej w powiecie częstochowskim.

Uruchomione zostały 3 nowe kopalnie, dwie zaś znajdują się jeszcze w rozbudowie. W porównaniu z czerwcem r. ub. stan zatrudnienia w przemyśle górniczym pow. częstochowskiego wzrósł dwukrotnie.

Uprawnienia emerytalne pracowników przy przechodzeniu z jednego funduszu emerytalnego do innego

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, w ministerstwie opieki społecznej opracowany został projekt rozporządzenia Rady Ministrów o przekazywaniu składek emerytalnych za pracowników umysłowych i łączności uprawnień emerytalnych.

Jak wiadomo, przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych uregulowały już w sposób szczegółowy sprawę łączenia uprawnień emerytalnych w razie przejścia pracownika ze służby państwowej do ubezpieczenia powszechnego pracowników umysłowych (ZUS) lub do funduszu emerytalnych zastępczych, jak np. w bankach państwowych, monopolach, samorządzie itp. oraz w razie przejścia pracownika z ubez-

pieczenia powszechnego lub ubezpieczenia w funduszach zastępczych do służby państwowej.

Obecnie projekt rozporządzenia Rady Ministrów normuje wyczerpująco sprawę łączenia uprawnień emerytalnych przy przechodzeniu pracownika z ubezpieczenia powszechnego do zastępczych funduszy emerytalnych oraz przy przechodzeniu z jednego zastępczego funduszu emerytalnego do innego.

Po uchwaleniu tego rozporządzenia wprowadzona zostanie całkowicie w życie zasada, ustalona przez polskie ustawodawstwo ubezpieczeniowe, aby pracownik, zmieniający zakład pracy, nie tracił już raz nabytych uprawnień emerytalnych.

200 samochodów ciężarowych czeka na odwilż



Na zachodzie Niemiec nastąpiła w ub. tygodniu na drogach i szosach tak silna gołoledź, że na szosie wzdłuż brzozy Renu musiało stanąć około 200 wielkich samochodów ciężarowych, gdyż istniała obawa, że zsuną się do Renu.

Miłość — to cygańskie dziecko...

Dziwny romans profesora uniwersytetu — Historia bez „happy-end'u”

Dziwny romans rozegrał się w poważnym ośrodku naukowym Belgii — Leodium, oraz w uroczej stolicy naddunajskiej, Budapeszcie.

Na uniwersytecie leodyjskim wykładającą historię był przystojny 36-letni profesor Ludwik Bissens. Wśród licznej grupy studentów oraz pilnych uczniów profesora znajdowała się **kruczowłosa Maria Shery**, wysłana jako stypendystka rządu węgierskiego do Leodium. Dobrze oceniający inteligencję i subtelną urodę swych studentek profesor od razu upodobał sobie 21-letnią utalentowaną słuchaczkę Marię Shery. Pod zimnym pozorem obliczem uczynego kryła się głęboko tajona chęć poślubienia Marii Shery. Ale zawsze chętna do nauki i pracowita Marysia chwile wolne od seminariów i wykładów spędzała w gronie młodych i wesołych kolegów z różnych państw Europy. Czas szybko upływał i trochę niezaradny profesor, rok rocznie wykładający historię polityczną Europy, nie miał albo nie szukał okazji, by poprostu zwierzyć się swej słuchaczce z żywnych wobec niej uczuć miłości. 4-letnie studia zakończyły się i Maria z dyplomem w ręku wyjechała do swej ojczyzny.

Nastąpiło to bez jakiegokolwiek pożegnania, choć Maria, zdaniem profesora, powinna się była domyślać zewnętrznych objawów sympatii cenionego profesora. Strasznie to go zmartwiło i dowiedziawszy się adresu i skromnych warunków życia rodziców Marii, napisał do niej **serdeczny list**. W liście tym obszernie wynurzył swe myśli, po czym tak sformułował swój stosunek na tle życia akademickiego w Leodium:

„Wiem, że tworzymy **dwie zupełnie odrębne indywidualności**. Pani, zawsze roześmiana i roztańczona, woli wesołe i urozmaicone pożycie małżeńskie. Zażrebałem się w nauce, lecz to nie wystarczy. Muszę mieć coś nieuchwytnego, co potrafiłbym tak gorąco pokochać, że nawet szczęście przebywania wśród książek i archiwów porzuciłbym dla **promiennego uśmiechu bliskiej mi istoty**. Proszę dać mi swą rękę, a wspólnie będziemy dzielić swe troski i radości, jakich los nie szczędzi ludzłom. Oczekuję na życzliwe ustosunkowanie się do mej gorącej prośby, wyrwanej z dna serca. Gorąco oddany — Ludwik Bissens.”

Upływały tygodnie i miesiące. Profesor nadal wykladał na wydziale humanistycznym. Słęczał nocami nad książką i pochylił się nieco. Pełne wdzięku wykłady zdobywały mu **ogólną życzliwość i rozgłos** w świecie naukowym. Już przekroczył czterdziestkę. Ujmujący uśmiech, jakim obsypywał wszystkie swe słuchaczki, płynął z **oblicza jasnego i idealnie szlachetnego**. To była maska.

Brak listu z Budapesztu skłonił go do przedsięwzięcia **nowego planu**. Nie mogąc uzyskać pozycji naukowej w gronie profesorów wszechznany budapeszteńskiej, **przerwał wykłady**, podjął oszczędności, spieniężył cały swój majątek i z kuframi, pełnymi dzieł i rękopisów, wyjechał. Pożegnał się z Belgią i udał się do **Budapesztu**. Był teraz **niczym**. Postanowił wobec tego zaimpnować ukochanej posiadany majątkiem. Przy ulicy wiedeńskiej otworzył z posiadanych zasobów gotówki piękny **skład towarów kolonialnych**. Sam objął kierownictwo interesu, oczekując chwili by weszła doń, jako klientka, niezapomniana Mary. To go nie spotkało. Uzbrowił się więc w największy zasób odwagi i poszedł **do domu Marysi** z oficjalną wizytą. Przedstawił się rodzicom i w głębokim tonie złożył im **prośbę o dłoń córki**. Zapewnił jej dobrą egzystencję i powodzenie.

Niestety los chciał inaczej. W oczach Marysi zaperliły się **lzy** i oświadczyła swym biednym i aprobującym małżeństwem rodzicom, że **już dokonała wyboru** i nie wolno jej łamać przyrzeczenia. Nie poskutkowały błagania matki oraz drgający, niespokojny głos profesora. Marysia była uparta i niezłomnie trwała w postanowieniu poślubienia **innego człowieka**. Postanowienie Marysi

tak zdecydowanie i niezmiennie podzielało na uczynego jak **piorun z jasnego nieba**. Odbiło się to na kolorze włosów, które nabrały białego, gołębiego odcienia. W przeciągu kilku dni zlikwidował tak **dobrze zapowiadające się przedsiębiorstwo**, zapakował walizki i szybko wyjechał do swej belgijskiej ojczyzny.

Nie zламаł się jednak pod ciężarem

tych nerwowych i szarpających przeżyć. Wrócił na drogę mu zawsze wiernych i bliskich badań naukowych. W początkach stycznia w gablotce uniwersyteckiej w Leodium pojawiło się następujące ogłoszenie:

„Z dniem **dzisiejszym podjęte zostały po chwilowej przerwie wykłady historii politycznej**. — Ludwik Bissens”.

Już wkrótce

na łamach naszego pisma ukaże się potężny reportaż p. t.

CZARNE PIRAMIDY



Epos tułaczey doli i niedoli polskiego wygnańca za chlebem.

pióra naszego współpracownika

Zdzisława Karr-Jaworskiego

który przez szereg lat miał możność bezpośredniego obcowania z polskim emigrantem w jego życiu organizacyjnym i codziennej pracy.

Bokserzy WKS Gryf remisują z Sokołem poznańskim 8:8

Krzemińskiemu nie wychodzi nokaut

Sala Okręgowego Ośrodka WF w Toruniu w dniu 17 bm. znów była przepelniona. Drużyna Majchrzyckiego Sokoła poznańskiego z Pelą na czele ścigała na powyższy mecz około 2000 osób.

Zawody zaszczylicili swą obecnością p. gen. Thommee i p. gen. Bortnowski. W ringu sędziował p. Lewicki z Torunia, na punkty p. Piotrowski z Grudziądza. Po ceremoniach przywitalnych rozpoczęto walki.

POLOWANIE NA ŻOŁĄDEK

W wadze muszej Gasiorek (S) wygrał wysoko na punkty z Mikołajskim. Poznańczyk przez cały czas walki polu-

żołądek, sam nie kryjąc się zupełnie. Walka była prowadzona w żywym tempie. Poznańczyk według wskazówek trenera trzymał się środka ringu i tu kilkakrotnie odgryzał się mistrzowi, otrzymując wzajemne uznanie publiczności. Poznańczyk wyraźnie bał się przeciwnika, który parł do przodu nie bacząc na ciosy. W trzeciej rundzie Pelą trafiony silnym ciosem w żołądek zgął się w kolanach i poleżał kilka sekund na deskach. Walkę kończą obydwaj zmęczeni. Zwycięstwo Krzemińskiego przyjęte zostało entuzjazmem. Walka ta wykazała, że mimo braków technicznych, jak krycia i uników

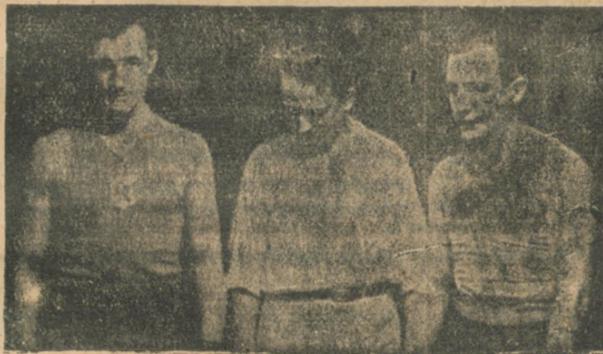
przypadkowym ciosem upadł nieszczęśliwie tyłem głowy na ring. Przerwana walka po krótkiej przerwie kontynuowana. Przyznane zwycięstwo Maciejewskiemu było raczej wynikiem nokautu technicznego, niż przewagi punktowej. Stan 7:5 dla Sokoła.

PIĘKNY POKAZ TECHNIKI MAJCHRZYCKIEGO

Drugą sensacją wieczoru był mecz kilkakrotnego reprezentanta Polski Majchrzyckiego w wadze średniej z Weznerem. Majchrzycki w zwarciu i kontrach zbierał punkty. Nie kryjący się Wezner ulatwiał przeciwnikowi zadanie. Majchrzycki trafiał sierpami w odkrytą szczękę Weznera. Wynik remisowy krzywdzi Majchrzyckiego. Punktowo miał wygraną walkę. Pokazał on jak należy kontrować prostymi, jego uniki były też pierwszej klasy. 8:6 dla Sokoła.

LESZCZYŃSKI WRÓCIŁ NA RING

W wadze półciężkiej Leszczyński (Gryf) pokonał na punkty Rogowskiego. Obydwaj zawodnicy posiadają silny cios i polują tylko na k. o. Wynik 8:8.



Przed walką pozują: Wezner, Lewicki i Majchrzycki

je na żołądek, co jednak wobec dobrych uników Toruńczyka mu się nie udaje. W zwarciu Poznańczyk był lepszy od przeciwnika. Przez pierwsze 2 rundy Poznańczyk punktuje dobrze lewymi prostymi. Trzecia runda jest wyrównana. Werdykt sędziowski bez zastrzeżeń. 2:0 dla Sokoła.

JANOWCZYK REMISUJE Z GRABOWSKIM II

W wadze koguciej technicznie lepszy Janowczyk (S) przez 2 rundy zbiera punkty w zwarciu. Walka była prowadzona w żywym tempie. Tak jak wszyscy poznańczycy Janowczyk (S) kontrował dobrze lewym prostym, by po tym poprawić prawy sierpem. W 3 rundzie przechodzi Grabowski do ataku. 3:1 dla Sokoła.

NARESZCIE KRZEMIŃSKI ZNALAZŁ PRZECIWNIKA

Wejście na ring pary Krzemiński — Pelą zostało powitane niebawym entuzjazmem. Reprezentant Polski Krzemiński miał zdać egzamin swej dojrzałości reprezentowania barw Polski i trudne miał do rozwiązania zadania. Stanał przed nim technik pierwszej wady, znający styl mistrza, który walczył w myśl wskazówek trenera. Wbrew przekonaniu Krzemiński rozpoczął walkę prawym prostym, jednak już za chwilę w zapale walki zapomniał o prawej i lewej czwiał na

mistrz posiada niezawodny atut, cios i wytrzymałość, które to atuty powinny być jego legitymacją upoważniającą na reprezentowanie barw Polski w meczu z Niemcami. Stan 3:3.

IGIELSKI (Gryf) ŁADNIE WYPUNKTOWAŁ GORECZNIAKA

Drugą walkę w wadze piórkowej wygrał w dobrym stylu Igielski (Gryf). Przez wszystkie trzy rundy doskonale punktuje sierpami. Trochę za szeroko walczy i za wielką lukę pozostawia przeciwnikowi. Od ostatniego meczu Igielski znacznie się poprawił. Stan 5:3 dla Gryfu.

POKRZYWDZONY GRABOWSKI I (Gryf)

W wadze lekkiej walka Grabowskiego II (Gryf) z Gielnikiem przez 2 rundy jest wyrównana. Trzecia runda należała w zupełności do Grabowskiego. Wygrana poznańczyka krzywdzi Grabowskiego. 5:5.

SMUTNY START JUBILATA

W wadze półśredniej Maciejewski (S) spotkał się z jubilatą Fabińskim, który stoczył 50-tą walkę. Pierwsza runda wykazała jakoby już przed meczem Fabiński uroczyście obchodził swój jubileusz. Dopiero w II rundzie rusza do ataku, lecz ciosy jego są mało celne. W ostatniej rundzie trafiony



Bobatarowie maczu Pelą i Krzemiński

Zawodnicy Sokoła pod względem fizycznym znacznie ustępowali Gryfistom, natomiast przewyższali ich techniką i nie słabą nogą.

Składajcie ofiary na pomoc zimową bezrobotnym!

J. LITRZYCOWA

NIEBEZPIECZNA GODZINA ¹⁷

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

Streszczenie

W pałacu p. Lachowskich bawiono się wesoło. Licni goście zjechali się z różnych stron. Był to właśnie ostatni wieczór. Z zalem żegnano stary dwór lachowskich. Wszyscy biesiadnicy w ostatnią noc zamknęli już w gościnnych pokojach nie znajdowali słów uznania dla całej rodziny Lachowskich.

Najwięcej pochwał zbierała pani Krystyna i jej mąż Karol. Zastanawiano się poważnie nad tym, skąd ludzie ci zdobywali się na tyle czaru, spokoju i słodyczy.

Jedyną ciemną plamą na rodzinie Lachowskich było tajemnicze samobójstwo brata Karola.

Tej nocy, gdy wszyscy goście spali już głębokim snem, cała rodzina państwa Lachowskich wybrała się do parku na chwilę wytchnienia. Rozmawiano o Leonie. Bracia nazwali go prosto złodziejem i człowiekiem, o którym wogóle nie warto wspominać.

Gdy nagle, zaprzeczyła temu gorąco pani Krystyna. — Nikt nie rozumiał Leona. Nikt tylko ja. Leon nie ukradł, lecz wziął te wasze bratnie pieniądze dla mnie.

— Krystyno! — odezwał się mąż, to nie do wiary.

— Słuchajcie... i od tej chwili Krystyna Lachowska zaczyna opowiadać jej tylko znane dzieje łączące Leona z nią. Była jego narzeczoną o czym wszyscy wiedzieli, była nawet jego kochanką. Wszyscy dążyli do rozerwania tego związku. Nawet brat Leona Karol — robił wszystko by nie dopuścić do małżeństwa.

Leon wpadł zupełnie przypadkowo w paskudną afery w Wiedniu i to go pogrążyło w oczach niedośledzonego teścia.

Narzeczeni musieli się rozjeść. Minęło kilka lat. Leon zginął gdzieś zagranicą. W międzyczasie Karol począł starać się usilnie o rękę Krystyny i wkrótce poślubił ją.

Krystyna Lachowska mówiła dalej do swego męża:

Czułam, że moje życie związane jest z twoim mocnym, solidnym węzłem i to poczucie sprawiło mi głębokie zadowolenie. Kiedy myślałam o sobie, myślałam o tobie jednocześnie, tak czynny udział brałeś w moim życiu. Może to właśnie decyduje o utrwaleniu szczęścia małżeńskiego, ów nieustanny, wnikliwy i serdeczny wzajemny wzgląd w swoje najdrobniejsze sprawy i poczynania. Ty wiedziałeś o mnie wszystko, a ja interesowałam się każdą niemal godziną twojego życia. Zajmowaliśmy się wspólnie wychowaniem Lulu i Jerzego, a potem, gdy urodziła się Ewunia, sądzę, że mieliśmy już naprawdę wszystko najlepsze i najpiękniejsze, co człowiek może posiadać na ziemi.

O Leonie mówiło się u nas bardzo rzadko. Nie wiedzieliśmy, co się z nim dzieje, ale nikt się o to bardzo nie troszczył. Wyjeżdżając, Leon zabrał ze sobą bardzo poważną kwotę pieniędzy, która mogła mu posłużyć, jako fundament do założenia jakiegoś przedsiębiorstwa i rozpoczęcia nowego, solidnego życia. Ale nikt z nas nie wierzył, że tak się stało. Oboje z Jerzym byliście pewni, że Leon bardzo prędko stracił te pieniądze, że do niczego nie doszedł i, prawdopodobnie, w nędzy prowadzi awanturniczy tryb życia. Właściwie nie mieliście wcale pewności, czy on żyje jeszcze, ale i to nie zdawało się zbyt was interesować. Przypominaliście sobie niekiedy jego różne niezwykłe wybrki i wystąpienia i ja, choć w rozmowach tych nigdy nie brałam udziału, zaczęłam stopniowo podzielać w duchu waszą opinię o nim. Tak byłam zresztą przyzwyczajona przejmować we wszystkich sprawach twoje zapatrywania, Karolu, że i w tym wypadku nie umiałam się usamodzielnąć. Tak kompletnie bagatelizowaliście moją dawną z nim przyjaźń, że czasami rozmawialiście w mojej obecności o owej awanturze wiedeńskiej. Zresztą we mnie samej, z biegiem lat, zatępiły się wspomnienia o tem wszystkim, i jeśli czasem myślałam jeszcze o tych sprawach, to tylko, jako o czemś niewymownie przykrem i bolesnym, ale jakby nie dotyczącym mnie, a jakiejś trzeciej osoby, od której usłyszałam o tem wszystkim.

Wokoło holenderskiej pary

Krynica, w styczniu.

Krynica przeżywa tego roku swój wielki sezon. Niespodziewanie. Dzięki zdemaskowaniu incognita swoich wysoko postawionych gości. Wypadek chyba zdarzył, że spojrzęła na nią zagranica, tak dotąd nieślaskawa na wschodnią połać Europy, kiedy idzie o szlaki turystyczne, kuracje, wypoczynek, sport i inne przyjemności wyjazdowe. To obowiązuje. Dzięki holenderskiej parze królewskiej wesliśmy na szerokie tory, z których nam zejść nie wolno. Przyjazd ten jest rozbięciem wszelkich uprzedzeń i wrogiej nam propagandy. W sposób bezbolesny dla naszego skarbu i kas uzdrowiskowych, które dość skąpo honorują wszelką reklamę w prasie, Krynica zdobyła sobie rumor i rozgłos nie tylko w naszym kraju, ale co więcej, w całym kulturalnym świecie.

Jaka stąd dla nas nauka i wnioski?

Zagranica wymaga. Psują ją zimą Szwajcaria, Bawaria i Austria. Wszędzie wyrafinowany komfort. Komunikacja. Hotelarstwo. Ulątnienia. Informacja. Usługowość. Punktualność. Grzeczność. Gościnność. Gdzie nam jeszcze do tego? Krajobraz

i przyroda, warunki lecznicze i sportowe w Polsce idealne, ale reszta jeszcze chroma. Musimy przyspieszyć proces unowocześnienia tego wszystkiego, co czyni pobyt w Polsce miłym, korzystnym i pożądanym. Po wizycie holenderskiej muszą się wziąć do tego czynniki państwowe jak i społeczno-prywatne, nie odkładając, gdyż może być za późno. Najłatwiej zniechęcić, a trudno naprawić.

Trafiam do Krynicy w warunkach idealnych. Stuprocentowa zima: śnieg, mróz i słońce. Czy potrzeba więcej. Jednocześnie sensacja, jakich jeszcze nasze góry nie widziały: pobyt następczyni tronu holenderskiego i jej małżonka, w najszczęśliwszym okresie ich życia — miodowego miesiąca. Tłoku na ulicach, w pijalniach i łazienkach nie ma. Znaczący kryzys. Może to i wina samego uzdrowiska — wszystko za drogo. Dotyczy to zarówno zabiegów leczniczych, jak i utrzymania. Wina tu może u góry i w dole. Wogóle państwowe stacje klimatyczne nie dostosowały się dotąd do możliwości życia obecnego. Należałoby obniżyć ceny i w ten sposób udostępnić korzystanie z uzdrowisk jaknajszerszym warstwom naszego społeczeństwa. Wskutek takiego stanu rzeczy frekwencja obejmuje w dużym odsetku mniejszości narodowe, któ-

rym zawsze łatwiej o gotówkę. I dlatego narzekamy na zażydzenie takich ośrodków jak Krynica, Truskawiec i Ciechocinek.

Krynica ma pyszne wycieczki w okolicy. Tam dopiero ujawnia się w całej okazałości jej krasa, rozkosz dla oka, bajka natury i pejzażu. Wiozą nas sanki, przy pogłosie dzwonków i parszaniu dymiących parą krynickich rumaków, batożonych nielitościwie przez ubranych niedbale woźniców. Nie wywiera to na nas i obcych dobrego wrażenia. Miałoby tu wdzienne zadanie Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt. Należałoby przy tym ubrać i furmana w jakiś regionalny przyodziewek. Niech mu posłuży za przykład zakopiański góral. Nie trzymają się oni i taksy. Niech tylko słońce zaświeci raźniej, umięją oni żądać specjalnej nadwyżki za pogodę.

Na wyróżnienie w Krynicy zasługują żebracy i cyganie. Natrętne to i namolne. Obdarte i owrozdżone. Nie dodają one estetyki całości. Niepotrzebnie denerwują gości, którzyby raczej woleli się opodatkować na tę nędzę przy ściąganiu opłat za pobyt. Co robią stróże bezpieczeństwa? Należałoby też przeszkolić służbę w łazienkach w dziedzinie grzeczności i podchodzenia do klientów jako swoich dobrodziejów, którzy dają im żyć i zarobkować. Krzywdzący jest też

nego człowieka. Zamierza założyć w Warszawie jakąś fabrykę, nie wiem dokładnie; on sam nie jest zresztą jeszcze zupełnie zorientowany. Przyjechał dopiero przed kilkoma dniami.

— Czy mówił ci, gdzie przebywał przez ten cały czas? — zapytałam, siłąc się na spokój.

— Oh, różnie! Zdaje się, że potrosze we wszystkich częściach świata! Ostatnio, przez kilka lat mieszkał stale w Ameryce. Prowadził duże przedsiębiorstwo wyrobów gumowych w Chicago i właśnie chce coś podobnego założyć teraz w Warszawie!

— To doskonały interes! — rzekł Jerzy. — Więc jednak Leon wykierował się na człowieka!

Ach, Jerzy gdybyś wiedział, jaką miałam ochotę uderzyć cię w tej chwili! Jakiem prawem mówiłeś w ten sposób o twoim nieszczęśliwym bracie, który od wczesnej młodości musiał sam jeden przebijać się przez życie z sercem, rozdartem zwątpieniem i rozpaczą, ty, otoczony od dzieciństwa miłością i czułą opieką, ty, dla którego przyszłość była zgóry przygotowana, którego każdy krok był zawsze troskliwie strzeżony! Nie mogłam się jednak odezwać, a Karol nie dostrzegł nic niestosownego w twoim powiedzeniu.

— Tak — odpowiedział — mam wrażenie! Zresztą u Leona nie można być nigdy niczego zupełnie pewnym!

— Ach, i teraz jeszcze?

— Nie wiem! Rozmawiałem z nim bardzo krótko. Jego niespodziewana wizyta zrobiła na mnie duże wrażenie. Nie widziałem go 13 lat! Przecież to nasz brat!

— Muszę się przyznać, że nie żywię do niego wiele sentymentu! — powiedział Jerzy 13 lat! No, właśnie! Nie widziałem go przez 13 lat! A mam wszystkiego 23! Nie miałem więc czasu tak bardzo go pokochać i niewiele o nim wiem, oprócz tego, że spowodował śmierć naszego ojca!

— Karolu, — rzekłam — skoro Leon wrócił, i chce rozpocząć tu z nami nowe życie, sądzę, że nie pozwolisz mu tego utrudniać. Sądzę, że powinniśmy wszyscy zapomnieć o przeszłości i dopomóc mu w budowaniu sobie nowego życia.

— Ależ naturalnie, moje dziecko — odpowiedział Karol. — Ja sam pełen jestem w stosunku do niego najlepszej woli i gotów w każdej chwili służyć mu radą i pomocą. Słuchaj, Jerzy, Krysia ma rację; musimy zapomnieć o przeszłości! Ty zresztą najmniej z nas wszystkich masz prawo sądzić twojego brata! Jesteś na to za młody i za mało znasz życie. Musimy pamiętać o tem, że Leon, bez względu na to z czyjej to się stało winy, tułał się samotnie po świecie, podczas gdy my żyliśmy tu razem w szczęściu i spokoju!

— Kiedyż Leon przyjedzie do nas? — zapytałam.

— Zapowiedział swoją wizytę na jutro, na kolację!

Nie mogłam zasnąć przez całą noc. Ten nagły powrót Leona wytrącił mnie zupełnie z równowagi. Nie byłam przygotowana na to spotkanie. Wszystkie dawne wspomnienia, pogrzebane już z biegiem mijających lat, ożyły nagle i rzuciły się na mnie, chwytając w swe szpony, jak drapieżne zwierzęta. Jaki jest teraz Leon? Czy już o mnie zapomniał?

(Dalszy ciąg nastąpi).

Byłe reklamować się!



Dwaj fabrykanci flaszek urządzili publiczną próbę wytrzymałości ich szkła i w tym celu obijali się swymi fabrykatami o głowie

Na srebrnym ekranie

Nasz tygodniowy scenariusz

„Hotel Savoy 217”

Hotel Savoy w Moskwie, Wielkanoc 1911 roku.

Anastazja Daszenko nosi się z zamiarem porzucenia zarówno męża, jak i kochanka. Omawia w swym pokoju w hotelu Savoy szczegóły swego rozwodu z adwokatem Szapkinem. Piękna Anastazja chce ponownie wyjść za mąż, ale tym razem z miłości. Za kogo?... Stukają... Wchodzi Andrzej, kelner. Oczy Anastazji spoczywają na nim chciwie...

Andrzej zaleca się do ślicznej pokojówki Darii. Gospodyni Anna, jest o nią zazdrosna bowiem upatrzyła sobie Andrzeja na męża i chce ją wydalić. Andrzej zapobiega temu i pragnąc pocieszyć Darię, zaprasza ją na zabawę. Dziewczyna jest tak biedna, że nie ma sukni i Andrzej obiecuje jej, że się o suknię dla niej wystara. Wezwany do pokoju Anastazji, prosi ją o jedną z jej sukien i otrzymuje ją Andrzej i Daria idą na zabawę. Po powrocie dowiadują się, że Anna oskarżyła Darię o kradzież 40 rubli, za które ta ostatnia kupiła sobie jakoby suknię. Anastazja może łatwo wyświecić tę sprawę, ale nie chce.

Boi się męża i kochanka swego, Szuwałowa, który wrócił do hotelu i zajął sąsiedni pokój. Prosi Andrzeja, aby pozostał u niej. Andrzej odmawia, następuje gwałtowna scena, której mimowolnym świadkiem jest Anna. Nagle pada strzał, Anastazja ginie. Podejrzanie pada na Andrzeja i Szuwałowa. Oba jednak dowodzą swej niewinności i

ponuje Andrzejowi małżeństwo. Odrzucona, oskarża go w policji i opowiada o scenie między nim i zmarłą Anastazją. Andrzej i Daria zostają aresztowani. Andrzejowi uda-

nie swe zeznania w policji. Anna zgadza się na to. W międzyczasie Andrzej odnajduje Szuwałowa i męża Anastazji, Daszenkę, w domu noclegowym i udaje mu się na-



Scena z filmu: „HOTEL SAVOY 217” w roli głównej: Hans Aibers i Brygida Horney

je się zblić. Jedynym jego celem teraz będzie odnalezienie mordercy Anastazji. Daria udaje się do Anny i obiecuje jej, że usunie się z życia Andrzeja, jeżeli Anna co

reszcie wykryć zabójcę Anastazji. Daria dotrzymuje obietnicy i właśnie opuszcza Moskwę, gdy na dworcu odnajduje ją Andrzej. Razem rozpoczynają nowe życie.



Scena z filmu „Hotel Savoy 217”. W roli głównej Hans Aibers i Brygida Horney

zostają uwolnieni. Andrzej i Daria opuszczają hotel Savoy i pracują razem w teatryku. Tu znajduje ich Anna i jeszcze raz pro-

Polska placówka prasowo-filmowa w Hollywood

Pod nazwą „Polish Motion Pictures-Hollywood Press” powstała w Hollywood polska placówka filmowo-prasowa. Zadaniem nowej placówki jest propagowanie nagrywania filmów o podłożu polskim oraz dostarczanie informacji prasowych o przemysle filmowym w Hollywood. Towarzystwo posiada cztery wydziały: 1) propagandowy, 2) prasowy, 3) informacyjno-filmowy, 4) wydział scenariuszy.

Polish Motion Pict. Hollywood Press dążyć będzie do zainteresowania tematami polskimi międzynarodowych czynników filmowych w Hollywood, czy to przez dostarczanie odpowiednich dzieł literatury polskiej lub o literaturze polskiej czy też przez osobiste wpływy na poszczególnych producentów. Zadaniem wydziału scenariuszy będzie pośredniczyć w sprzedaży scenariuszy naszym pisarzom.

Kierownikiem wydz. Filmowego nowej placówki jest **Bolesław Olechnowicz**, kierownikiem wydz. Prasowego **Bogusław Kosturkowski**. ADRES TOWARZYSTWA: 6061 HOLLYWOOD BLOOD, HOLLYWOOD, CALIFORNIA.

Autor „Bengali” i „Frankensteina”

John Balderston napisał scenariusz dla filmu wytw. „United Artists” pt. „W miłości i na wojnie”, w którym ukaże się Merle Oberon i Brianaherne.

Ciekawostki ze świata filmu

FILM RELIGIJNY

Wytwórnia „Nasfeter-film” realizuje obecnie wielki film religijny, który ma za tło Ostrą Bramę i niewątpliwie wzruszy tłumy czcicieli Najświętszej Marii Panny, uwydatniając te głębokie uczucia holdu i miłości, które żyją w sercach Polaków. Reżyseruje film Jan Nowina-Przybylski przy udziale najwybitniejszych artystów sceny i ekranu z Cwiklińską, Bogdą, Brodyszem, Ju nosza-Stępowskim na czele. Zdjęcia — w Warszawie i w Wilnie. Film wzbudził ogromne zainteresowanie.

ZŁOTY MEDAL LIGI NARODÓW DLA WYTWÓRNI „UNITED ARTISTS” ZA „MAŁEGO LORDA FAUNTLEROYA”

Komitet do Spraw Finansowych Ligi Narodów w Genewie przyznał dla wytw. „United Artists” wielki złoty medal za film „Mały Lord Fauntleroy”. Najwyższa ta nagroda przyznana została bez jednego sprzeciwu przez przedstawicieli 52 państw, zgrupowanych w C. I. D. A. L. C.'u (Comiti International pour la Diffusion Artistique et Litteraire par la Cinematographe). Należy zaznaczyć, że w bież. roku również złoty medal otrzymała wytw. „United Artists” za „Dzisiejsze Czasy” Chaplina i w ub. roku za „Nasz chleb powszedni” Kinga Vidora.

ORYGINALNY MEKSYKAŃSKI ZESPÓŁ W FILMIE „WESOŁY BANDYTA”

Rouben Mamoulian, twórca „Dr. Jekylla et Mr. Hyde’a” ukończył swój najnowszy film dla wytw. „United Artists” pt. „The gay despera Leo Carillo i Ida Lupino” bierze udział oryginalny zespół aktorów meksykańskich.

„Wesoły bandyta” (tyt. tymczasowy) to niezwykle wesoła historia o słynnym śpiewaku, porwanym przez meksykańskich bandytów. obfitująca w tysiące przezabawnych pędypetyj.

Jest to drugi film produkcji Mary Pickford i Jesse L. Lasky.

NAJLEPSZE FILMY AMERYKAŃSKIE UBIEGŁEGO ROKU

Amerykański National Board of Review kwalifikuje do najlepszych 10 filmów amerykańskich ub. r. obrazy następujące: „Mr. Deeds goes to town”; „Pasteur”; „Dzisiejsze czasy” (Chaplin); „Fury”; „Winterset”; „The Derch takes the count”; „Ceiling Zero”; „Romeo i Julia”; „The prisoner of shark Island” i „The green postures”.

Film z Sonią Henie



Na ekranach ukazał się już pierwszy film z dotychczasową mistrzynią świata w jeździe figurowej na lodzie **Sonią Henią** w roli głównej. Premiera „One in a million”

Filmowcy niemieccy w Warszawie

Warszawa (PAT). Do Warszawy przybyła grupa filmowców niemieckich, mających wziąć udział w wykonaniu pierwszego polskiego filmu w dwóch wersjach (Polski i niemiecki) p. t. „Dyplomatyczna żona”. Przybyła m. i. śpiewaczka **Jadwiga Kenda**. Za parę dni przybyć mają reżyser niemiecki **Karl Boeze** i znany aktor niemiecki **Georg Alexander**. Reżyserem polskiej wersji filmu jest **Mieczysław Krawicz**.

Kto to?

Rozwiązanie: **Marlena Dietrich**.



Marlena Dietrich

Szczęśliwymi wybrańcami w losowaniu zostali:

NAGRODA I

Lysakowska G. — Gdańsk-Wrzeszcz — Zobelweg 2 otrzymuje: „HISTORIĘ POMORZA W ZARYSIE” — dr. Czesława Frankiewiczza.

NAGRODA II

Drwęzanka Irma — Gdynia, ul. Korzeniowskiego 31 otrzymuje: „POD ZNAKIEM CENTAURA” — Pierre Benoit'a.

NAGRODA III

Bogoczówna Irena — Toruń, Bydgoska 52 otrzymuje: „KRÓL PRZYSTANI” — Horacego van Offel'a.

Nagrody zostały wysłane pocztą na okaziciela. Jednocześnie zwracamy się do wszystkich p. t. Czytelników zainteresowanych działem filmowym, o nadesłanie odpowiedzi na pytanie:

JAKI FILM POLSKI WIDZIANY TEGO ROKU UWAŻAM ZA NAJPIĘKNIEJSZY, NAJDOSKONAŁSZY I ZADAWAJĄCY WYMAGANIA DZISIEJSZEGO WIDZA.

Odpowiedź należy umotywić, podkreślając dostrzeżone w nim zalety. Najlepiej zredagowane odpowiedzi będą drukowane na łamach naszej stronicy, służąc jednocześnie jako bogaty materiał obserwacyjny i doświadczenia dla polskich wytwórni filmowych.

Listy należy adresować: Toruń, „Dzień Pomorza”, ul. Bydgoska Nr. 56. Na ręce kier. Działu Filmowego.

Z Warszawy do Palestyny w 2 dniach zamiast 13-tu

Rozwój polskiej komunikacji lotniczej w roku 1936

Rok ubiegły był ósmym rokiem działalności Tow. Polskie Linie Lotnicze „Lot” i piętnastym rokiem istnienia polskiej komunikacji powietrznej.

Z najważniejszych wydarzeń roku ubiegłego zanotować należy następujące:

Otwarcie komunikacji powietrznej na szlaku Saloniki—Ateny w październiku.

Z okazji otwarcia tego połączenia zarząd miasta Salonik nadał jednej z głównych ulic miano „ulicy Polskiej”.

Drugim bardzo poważnym sukcesem roku ubiegłego były loty próbnе między Polską a Palestyną. Stwierdziły one możliwość zorganizowania regularnej komunikacji na tym szlaku, co ma nastąpić z wiosną roku bieżącego. Połączenie to jest niesłychanie ważne z punktu widzenia handlowego, gdyż liczba wychodźców z Polski przekracza obecnie w Palestynie cyfrę 200.000 i między oboma krajami istnieje bardzo ważna wymiana korespondencji (w ciągu roku po 3 miliony listów w każdym kierunku). Projektowane połączenie lotnicze pozwoli na przewóz w ciągu 2-ch dni, podczas gdy najszystsze koleje i okręty potrzebują na przewóz 10—13 dni. Trasa linii bieć będzie z Warszawy przez Lwów, Czerniowce, Bukareszt, Sofię, Saloniki, Ateny, wyspę Rodos do Lydda (port lotniczy Jerozolimy i Tel Avivu) i wyniesie około 3.200 km.

Z dalszych posunęć pozytywnych roku ubiegłego było wprowadzenie na wszystkie

polskie międzynarodowe linie lotnicze samolotów nowoczesnych, o szybkości handlowej powyżej 250 km na godzinę.

W roku 1936 polskie samoloty komunikacyjne wykonały około 7.350 lotów i przewiozły poza pocztą i towarami około 33.000 pasażerów. Ogólna droga, jaką w roku ubiegłym przebyły polskie samoloty komunikacyjne, przekroczyła 1.600.000 kilometrów.

Zostałem ponownie mianowany
notariuszem w Gdyni
Kancelaria moja mieści się ulica Mściwoja 9 Tel. 18-23
Mieczysław Mosiewicz
notariusz
115Mk

Europa w sieci linii lotniczych

Powietrzne szlaki do wszystkich stolic

W Berlinie obradowała międzynarodowa konferencja do sprawy rozkładu jazdy linii lotniczych. Rozkład jazdy na lato 1937 r. przewiduje stałą komunikację Monachium—Berlin—Sztokholm, komunikacja Berlin—Moskwa będzie utrzymana, a nowa trasa komunikacji lotniczej będzie ustanowiona z Berlina przez Królewiec do państw bałtyckich i Helsingforsu.

Na linii Oslo—Göteborg—Kopenhaga—Hamburg—Londyn droga trwać będzie 8 1/2

Kolejny numer kwartalnika „Vierteljahrshefte zur Konjunkturforschung” (Ham-burg) przynosi ciekawe dane o rozmiarach zbrojeń poszczególnych państw i wpływie ich na życie gospodarcze. Ciekawą jest rzeczą, że pismo nie podaje danych o... zbrojeniach niemieckich.

Wydatki zbrojeniowe świata wyniosły w roku 1913 okragło 10 miliardów RM. W latach 1928/29 wzrosły do 15—16 mld. RM. W roku 1936 do 30—35 mld. RM. W roku 1913 i w latach 1925—1929 światowe wydat-

Stan zbrojeń

ki zbrojeniowe wynosiły około 4% wartości produkcji światowej. W roku 1936 stosunek ten wyrażał się co najmniej liczbą 11%. Tempo wzrostu wydatków zbrojeniowych stało się szczególnie intensywne w ostatnich 4 latach. W stosunku do r. 1928 wydatki zbrojeniowe Francji wzrosły o 56%, W. Brytanii — o 39%, Stanów Zjednoczonych — o 38%, Japonii — o przeszło 100%, a wzrost wydatków zbrojeniowych Sowieków — według tychże danych niemieckich — miał się wyrazić jak 16:1.

Udział wydatków zbrojeniowych w dochodzie społecznym w stosunku do 1928 r. wzrósł przeciętnie dwukrotnie lub trzykrotnie. Na czele krajów Rosja Sowiecka, która w roku 1935 wydała na zbrojenia 12,5% swego dochodu społecznego w porównaniu z 2% w roku 1928. Najmniejszy odsetek wydatków zbrojeniowych w stosunku do dochodu społecznego wykazują Stany Zjednoczone: 1,5% w 1936 r. wobec 1% w 1928 roku.

Gdy z sum globalnych, wydawanych na cele obrony narodowej, wyłączą się wydatki personalne, na wydatki rzeczowe pozostaje około 50—60%; w ten sposób w roku 1936 z globalnej sumy wydatków zbrojeniowych 30—35 miliardów RM, około 15—20 mld. RM przypada na wydatki rzeczowe. Jak ustaliła konferencja rozbrojeniowa, z pośród wydatków rzeczowych około 1/3 przy pada na materiał wojenny i budowlany, a więc należy do dziedziny produkcji przemysłowej. Do tego zaliczyć można koszty transportu na potrzeby wojskowe (materiały pędne) i mniej więcej połowę kosztów utrzymania.

Wielka Brytania planuje podwyższenie wydatków rzeczowych do 70% całości w r. 1937/38. Tym samym zbrojenia wyniosą tam 15—20% całej produkcji przemysłowej netto. W Japonii ten sam odsetek wyraża się już podobno liczbą 30%.

Intensywne zbrojenia przyczyniły się do wyzyskania leżących dotąd odłogiem możliwości przemysłowych. Możliwości te są już jednak na wyczerpaniu, wobec czego należy się liczyć z przedłużeniem czasu pracy, rozszerzaniem starych przedsiębiorstw i budową nowych.

Angielskie trudności rekrutacyjne

Angielski gabinet ministrów na najbliższym posiedzeniu rozpatrywać będzie raport ministra wojny Duff Coopera, przedstawiający żądania, zmierzające do usunięcia trudności rekrutacyjnych w Anglii. Jak donosi sprawozdawca wojskowy „Morning Post”, istnieje projekt podwyższenia żołdu, zapewnienia utrzymania pracy po ukończeniu służby wojskowej, budowa odpowiednich krytych do ćwiczeń wojskowych w okręgu wojskowym Londynu.

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na
Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

Tabela wygranych z dnia 16 i 18 stycznia

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE
Stała dzienna wygrana Zł 25.000 padła na nr. 59991

Zł 10.000 na nr-y: 11099 183198
Zł 5.000 na nr.: 159543

Zł 2.000 na nr-y: 24145 3277 43427 53250 71747 75372 77031 83851 106934 110308 162269 165367 171824 189830

Zł 1.000 na nr-y: 617 10752 12516 21775 26129 29026 30262 31485 33393 37894 46989 53894 58519 58709 64132 69492 74608 79992 82787 91033 100289 102804 111424 117945 127936 130821 134904 137834 144839 157967 163157 163632 1640209 166316 170823 19412.

Wygrane po 200 zł.
46 62 418 28 762 824 1020 364 430 545 964 2301 456 784 853 926 75 3125 582 927 4014 84 134 71 367 534 636 739 827 5109 39 6687 7204 28 48 538 81 612 8043 406 73 837 9093 248 540

1024 49 551 91 613 56 86 751 64 11851 12026 273 314 08 13280 488 539 14063 293 541 95 629 99 708 903 76 15302 555 650 16184 338 449 74 17059 92 106 795 848 950 18220 368 516 688 846 987 19149 719 808 973

20042 184 262 356 417 50 546 623 788 890 21534 690 854 22008 23667 938 24238 9 25300 719 816 26092 390 567 914 27040 165 351 682 773 985 28131 273 409 25 635 29531 995

17 stycznia I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE
10.000 Zł na nr-y: 28785 50099
5.000 Zł na nr-y: 37314 49786 55886 57241 98711 152619 159613

2.000 Zł na nr-y: 3545 5623 25811 33134 39736 44046 45992 46878 50759 53026 55335 64836 74008 74192 105975 106606 110716 112250 146395 150156 150173 151831 152734 164668 171150 190373 194944

1.000 Zł na nr-y: 25406 26327 32551 35669 38715 44354 48033 48660 72779 7182 83671 97599 103916 111282 115159 115764 128223 128351 146899 148855 149244 153706 159288 168172 170450 177554 181760 191663

Wygrane po 200 zł.
40 457 66 578 802 45 69 900 1014 519 653 813 69 933 37 2013 33 111 65 225 488 501 623 29 824 948 3005 223 261 549 56 637 703 893 4033 108 11 92 208 19 86 326 28 405 39 644 751 90 500 5219 71 302 423 37 627 748 863 930 35 81 6009 67 160 438 504 629 65 754 933 7037 38 77 1079 78 217 38 443 62 72 551 911 40 77 8095 108 24 85 316 59 627 39 53 79 753 820 45 984 9521 59 834 41 922 23145 273 84 90 527 38 41 60 780 24083 282 311 414 82 602 32 25167 327 462 764 69 820 86077 166 444 69 801 29 642 63 86 713 27012 75 184 256 448 74 721 29 968 98 28022 362 78 515 607 26 863 900 2922 226 28 79 89 485 781 802 58 948

33 509 22 85 613 86 843 70 17047 93 119 470 899 926 18040 85 110 47 287 447 576 778 94 844 99 904 19340 404 921 40 737 61 837 43 938

20100 375 578 804 36 85 21207 573 710 62 821 59 22122 284 407 732 91 873 949 23145 273 84 90 527 38 41 60 780 24083 282 311 414 82 602 32 25167 327 462 764 69 820 86077 166 444 69 801 29 642 63 86 713 27012 75 184 256 448 74 721 29 968 98 28022 362 78 515 607 26 863 900 2922 226 28 79 89 485 781 802 58 948

30052 281 99 307 34 74 472 683 718 70

Losy do I. klasy poleca kolektura K. Rzanny Bydgoszcz, Gdańska 25, tel. 33,32

723 51 900 19 80 32025 37 453 73 500 50 860 968 35044 94 106 15 92 213 37 50 82 380 81 408 557 34200 49 439 532 95 88 699 848 95 948 35002 7 325 80 435 81 790 993 36238 647 813 49 98 99 37004 29 195 96 231 316 81 584 62 855 21 38064 74 144 219 38 325 77 443 704 95 835 39062 104 10 419 551 699 803 32

40007 128 228 524 67 992 41131 145 57 85 573 604 723 849 932 42095 240 373 511 699 763 66 825 79 900 15 57 43129 323 428 742 825 901 72 80 86 44040 97 336 58 405 587 98 61 69 798 825 941 45348 407 79 557 678 86 92 813 20 93 46093 161 96 258 379 432 63 89 558 864 82 47122 95 305 66 87 453 97 656 712 13 858 48151 222 358 523 33 611 909 49091 319 586 765 80 906

50046 196 215 85 319 431 579 609 835 969 51030 36 86 189 284 355 894 52103 12 72 80 386 405 717 952 53068 137 238 309 69 91 415 626 38 79 788 907 54038 104 41 509 78 88 614 88 773 984 55008 29 50 175 263

150 374 91 599 806 57 964 88 117039 156 84 551 651 69 913 28 99 118111 26 256 86 542 93 736 61 984 119001 91 105 72 213 96 377 498 752 827 96 937 120002 100 13 215 368 533 668 74 795 939 121030 50 78 231 408 83 532 71 660 702 64 5 832 122534 68 639 915 123376 81 521 658 74 925 38 124124 84 670 899 955 125023 75 290 5 498 126169 271 359 65 572 797 819 127126 90 627 68 877 996 128251 325 413 23 65 90 503 96 644 89 742 55 808 129056 229 403 650 764 895 959

130416 85 549 131021 41 76 356 60 441 5 518 638 722 132017 67 432 576 644 133070 99 142 212 17 444 82 588 600 838 134172 230 99 319 590 3 625 88 867

135171 235 524 70 662 736 73 136204 89 663 814 137000 25 155 288 338 650 74 765 85 823 138291 432 500 691 773 883 139008 169 206 310 434 96 8 800 59 957 94 140025 130 353 421 527 70 633 713 321

Zawsze i wszędzie pamiętaj że szczęście sprzyja Kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Gdynia, 10 Lutego 5.

84 587 667 71 711 79 821 936 54014 274 91 430 33 46 707 57039 42 54 163 384 582 820 870 950 141020 196 251 82 304 434 664 973 58065 121 302 486 99 831 945 59163 75 826 78 951 142046 125 303 637 47 74 755 297 488 505 54 84 697 826 76 844 66 143081 335 715 64 860 945 60084 323 523 33 643 789 954 93 61096 144189 234 77 700 70 891 940 67 145021 9 106 270 339 626 706 24 38 858 62021 217 139 62 256 472 634 67 146092 656 147024 338 403 26 577 670 822 90 948 63200 422 303 6 29 764 830 3 77 148022 56 107 82 695 746 882 64075 474 591 642 59 729 896 207 82 358 506 675 82 769 822 43 910 70 967 65134 45 512 623 77 66167 313 430 64 149037 61 116 201 357 81 598 637 710 23 514 35 64 646 723 38 842 67346 66 404 31 821 40 993 68052 327 484 514 28 86 759 895 69093 121 150007 70 127 237 325 41 111 541 83 39 86 319 500 25 93 717 20 39 38 909 36 70118 38 57 318 28 66 72 438 704 924 90 163039 110 42 58 552 706 90 153090 102 38 97 71078 340 402 33 514 39 625 30 62 882 291 427 36 541 75 916 154105 81 155059 310 92 72019 206 91 665 842 63 73052 159 613 400 560 625 832 911 156090 183 207 32 96 348 64 569 157149 283 89 382 85 423 40 72 97 616 757 850 158196 438 70 559 674 81 719 806 991 189034 204 41 315 86 722 75 992 160449 77 713 69 87 804 161086 112 494 555 624 26 770 96 904 162036 94 422 82 970 163109 19 414 569 984 85 164049 103 210 371 518 56 731 48 946 165283 390 448 56 503 99 811 53 96 932 58 166056 107 15 27 247 86 371 90 619 66 167063 124 58 252 85 385 420 60 63 542 85 821 62 73 803 174032 166 227 75 87 564 634 927 175043 348 93 487 613 40 809 44 88 908 10 176086 266 418 545 57 86 835 786 956 177199 261 483 980 178139 260 400 58 74 562 87 98 674 75 730 70 873 913 74 179073 202 303 500 28 637 95 858 70 180048 57 59 88 193 204 402 94 771 833 181276 500 609 749 880 182059 178 221 308 543 692 807 22 24 56 943 86 183024 165 243 56 320 843 56 57 184020 248 95 322 25 33 54 449 65 545 689 731 861 921 95 185078 233 347 70 89 817 19 72 182620 371 401 520 56 62 85 600 22 753 93 864 76 911 63 187071 324 62 66 414 84 653 895 921 188152 375 83 493 864 189165 223 69 334 80 84 437 558 724 809 19 87 972 190456 74 542 88 615 87 734 85 807 74 191006 157 92 253 413 506 192036 97 214 508 780 193193 330 519 36 676 874 194029 710 226 32 426 512 67 626

III ciągnięcie
178 1044 125 828 41 901 11 2048 109 526 72 490 2 3628 977 4 202 35 330 94 7

595 612 899 5040 184 327 613 790 6046 412 770 91 7235 790 862 8851 87 9233 750

10314 442 692 902 11836 96 12042 344 5 404 824 13057 128 220 325 52 560 832 14097 406 31 624 894 930 77 19220 601 62 761 73 4 16037 17164 712 22 18122 738 19350 66 574 663 752 809

20499 755 912 21180 294 562 22084 153 222 34 479 555 817 23008 287 487 899 24222 303 573 854 943 25057 187 342 91 486 26379 602 859 27038 96 493 28249 646 794 819 67 29145 324 566 764

30128 30 65 253 31163 373 729 823 971 32046 371 599 655 33487 522 85 34187 92499 600 75 768 81 804 96533 603 97216 545 71 36019 389 439 572 787 931 79 37287 99 434 641 719 56 79 884 998 38114 51 911 39074 249 91 820 40050 180 97 914 41535 924 42072 536 687 43227 461 523 663 44031 133 45161 222 836 915 46307 937 47010 102 213 85 503 645 980 48870 49376 416 530 854 935 99

50169 232 559 51199 485 534 62 52155 315 798 860 98 53326 93 730 803 957 54181 449 620 809 30 981 55149 310 25 54 92 411 75 535 604 36043 817 57107 723 58152 200 20 306 527 767 961 59166 95 725 94 959

60371 446 510 682 61263 84 360 86 902 62166 287 511 25 725 69 63119 64312 512 65034 82 178 288 698 77 842 266 66004 47 244 625 741 828 74 947 67412 574 68017 205 345 464 612 60 723 835 69226 340 575 790

70079 149 279 344 88 789 963 71050 123 73 245 72137 41 92 373 84 73562 634 847 86 74153 73 274 581 888 916 73108 82 759 77 957 76857 77302 22 915 78203 70 98 351 551 4 835 911 38 51 79145 646 315 92 405 503 673 896 917

80468 692 711 81529 892 921 82066 155 83488 567 96 84194 403 14 510 702 886 923 85302 623 86520 755 68 83 988 87061 272 321 702 915 25 88385 408 843 89010 395 468 73 573 942

90094 266 355 414 84 542 4 91215 306 27 587 832 92393 606 836 93140 62 240 73 504 912 61 94037 333 43 531 616 8626 95439 600 75 768 81 804 96533 603 97216 305 29 920 51 92808 99140 70 36 878 100058 288 891 7 101027 476 745 102075 184 283 483 103309 368 429 73 678 940 104114 52 82 403 968 105071 172 374 882 92 106954 107243 591 705 25 45 51 834 108160 272 9 109339 53 613 94 110082 491 111856 97 112149 54 221 37 339 438 527 695 8 767 77 858 113343 761 950

114096 240 404 747 994 115282 738 79 829 963 86 116425 668 733 117023 220 59 372 753 118167 400 357 614 79 847 119065 370 538 99

12007 38 57 141 602 19 716 903 12 121156 70 31 122046 209 367 482 123078 234 753 124199 650 739 125028 110 839 48 126043 94 105 31 60 283 432 76 127200 83 565 825 128046 236 340 774 129035 436 702 25 28 70

130141 567 944 51 131016 34 88 91 217 138 350 124759 374 507 6516 78 133045 192 433 574 619 134081

Podczas gdy socjalistyczni przewodnicy „opływają w smalcu” bezrobotni ich koledzy mrą z głodu i nędzy

W ub. piątek odbył się w Hali Miejskiej w Tczewie wiec bezrobotnych, zwołany przez miejscowy socjalistyczny związek zawodowy.

Ponieważ na wiecu tym, zwołanym rzekomo w celu omówienia pomocy bezrobotnym, mówiono więcej o polityce jak o chlebie, przy czym w najbardziej przystępny i głośny sposób reklamowano hasła socjalistyczne, w dyskusji zabrał głos m. in. p. Arkadiusz Kraskiewicz, członek Chrześcijańskiego Związku Robotników, który potępił podobne postępowanie menesterów socjalistycznych i oświadczył, że ma dość zachwałania „socjalistycznego rajku” i chętnie by z kolei posłuchał pouczeń jak zdobyć kawałek chleba, którego jest pozbawiony.

Ponieważ oświadczenie to skonsternowało wielce przewodników socjalistycznych „zemścili się” oni na pana K. w właściwy im sposób. Oto na drugi dzień nadesłali mu bochenek chleba i dołączyli do niego list następującej treści:

„Do
I. W. Pana Arkadiusza Kraskiewicza
w Tczewie.

W związku z żądaniem W. Pana ujawnionym na wiecu publicznym naszego Związku w dniu 13 stycznia 1937 r. w sprawie chleba, Związek nasz przesyła niniejszym 1 bochenek dla W. Pana. Chleb ten został zakupiony z dobrowolnych ofiar złożonych przez członków naszego Związku.

Przykro nam również jest, że W. Pan nie zażądał również smalcu, bo z całą pewnością ręczymy, że W. Pan i takowy punktualnie by otrzymał.

Wyrażamy również ubolewanie, że W. Pan z pretensją swoją nie przyszedł do nas przed „Gwiazdką” ponieważ Związek nasz z całą pewnością nie zapomni o W. Panu, gdyby się W. Pan w swoim czasie do nas zwrócił.

Zyczymy z całego serca aby chleb ten Panu dobrze smakował, i jeżeli W. Pan w przyszłości powtórnie miałby się znajdować w tak przykrych sytuacjach, spowodowanych brakiem chleba, prosimy do nas powtórnie się zwracać.”

Bal Prasy

Przygotowania do dorocznego Balu Prasy, organizowanego przez Syndykat Dziennikarzy Pomorskich w sobotę, dnia 6 lutego br. w salach bydgoskiego hotelu „Pod Orłem”, są w pełnym toku.

Artystycznie zaprojektowane przez prof. Władysława Frydrycha zaproszenia są już oddane do druku i w przyszłym tygodniu rozpocznie się ich wysyłka.

Osoby pragnące się upewnić, czy nazwiska ich są zamieszczone w spisie zaproszonych, mogą otrzymać informacje w kawiarni „Pod Orłem”, gdzie codziennie w godzinach 12—14 urzęduje Komitet Balu Prasy. Tamże kierować można korespondencję w sprawie balu, organizowanego przez Syndykat Dziennikarzy Pomorskich.

Wykryto złodzieja

Ostatnio wykryto sprawcę kradzieży 7200 zł gotówki, dokonanej w dn. 25. 12. 36 r. na szkodę właścicieli sklepu kolonialnego Józefa Berent w Sierakowicach, powiatu kartuskiego. Sprawcą tym jest Paweł Treder, lat 28, karany już dwukrotnie za kradzież.

Treder przyznał się do winy i wskazał miejsce, gdzie ukrył skradzioną gotówkę, którą w kwocie 6500 zł odnaleziono.

Tredera oddawiono do Sądu Grodzkiego w Kartuzach. Na polecenie Sądu osadzono go w areszcie śledczym.

Napad bandycki

Do mieszkania Franciszka Kałaczyńskiego w Dębinach pow. sepoleńskiego, wtargnęło dwóch nieujawnionych dotychczas osobników, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy. Gdy napadnięty oświadczył, iż pieniędzy nie posiada, jeden z napastników oddał strzał na postrach, po czym obaj zbiegli niczego nie zabrawszy.

List ten podpisali w imieniu socjalistycznego związku „towarzysze” Sten-cel i Holski.

Jak widzimy w dobie szalejącego kryzysu i bezrobocia, socjalistyczni przewodnicy nie tylko posiadają chleb, ale nawet jeszcze „opływają w smalcu”, jak pączki, z racji czego są napewno tak gorący i czerwoni.

Dziwi nas tylko, że tego, posiadane-

go aż na zbyt, chleba i smalcu nie rozdzielili wśród swych bezrobotnych członków, którzy w ilości kilkuset zziębnięci i wygłodzeni wzięli udział w wiecu publicznym w dniu 13 bm. Wszak to prawie wszyscy „ich ludzie”. Widocznie pożywne te produkty wolą zachować dla siebie, ofiarowując tylko od czasu do czasu bochenek chleba — dla reklamy swego dobrobytu...

Pożar w kino-teatrze „Lido” w Gdyni

Wskutek wadliwej budowy komina zapalił się strop — Publiczność w spokoju opuściła salę

Wczoraj o godz. 17,15 w chwili rozpoczęcia się pierwszego seansu w kinie „Lido” w Gdyni wybuchł pożar.

Jak później stwierdzono, ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina. Płomień przerzucił się szybko na przód i ogarnął część stropu w tylnej części budynku w pobliżu ekranu. Była to okoliczność b. szczęśliwa, gdyż wszystkie wyjścia mogły od razu stanąć otworem i publiczność w spokoju opuściła salę.

Znajdujący się w kinie posterunkowy strażacki wezwał miejską straż pożarną, która po przybyciu rozpoczęła energiczne tłumienie ognia.

Akcja trwała około godziny. Cały gmach został uratowany, a powstałe szkody wynoszą tylko kilka tysięcy złotych. Co najważniejsze — pozostała nieknięta kabina operatora i film „Barbara Radziwiłłówna”, przedstawiający dużą wartość.

Tragiczna śmierć oficera statku niemieckiego

Lina windy okrętowej obcięła mu nogę

W niedzielę wieczorem na statku niemieckim „Minna Gords”, stojącym w porcie gdynskim w strefie wolnocłowej przy magazynie nr. 8 wydarzył się tragiczny wypadek. Przy manipulacji przy windzie okrętowej został pochwycony przez stalową linę windy pierwszy oficer tego statku, Otto Mickleit, które-

mu lina urwała lewą nogę niemal przy samej pachwinie.

Wezwany bezzwłocznie po wypadku lekarz pogotowia stwierdził zgon Mickleita wskutek silnego upływu krwi.

Zwłoki ofiary tragicznego wypadku pozostały na statku, który je zawiezie do Niemiec.

„Dzień Polaka Zagranicą”

Zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

W dniu 15 bm. odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu konstytucyjne zebranie Toruńskiego Komitetu Obywatelskiego „Dnia Polaka Zagranicą” i zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Zebranie, któremu przewodniczył prezes Zarządu Okręgowego Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej p. mec. Kazimierz Tomaszewski miało na celu zorganizowanie akcji propagandowej i zbiorczej na terenie miasta Torunia w okresie od 15 stycznia do 14 lutego br. Słowo wstępne wygłosił przewodniczący po czym p. mgr. Marian Wojnowski scharakteryzował dotychczasową działalność Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej, wskazując na potrzebę zorganizowania jak najdalej idącej pomocy dla rodaków naszych zagranicą, a w szczególności w Niemczech, gdzie jest ona najbardziej zagrożona w swym bycie narodowym.

Po przemówieniu p. mgr. Wojnowskiego przystąpiono do ukonstytuowania Obywatelskiego Komitetu Toruńskiego, po czym wyłoniono Komitet Wykonawczy w następującym składzie: Przewodniczący — p. staro-

sta dr. Gąsowski, członkowie: pp. mecenasowa Doerferowa, p. dyr. Jarmolowicz, p. dyr. Bracki, p. majorowa Klementowska, p. mjr. Jarosławski, p. prof. Stanisławski, p. Sobiecki, p. Gąsiorowski.

Bezpośrednio po ukończeniu obrad Komitetu Obywatelskiego zebrał się Komitet Wykonawczy, który naszkicował plan działania na terenie miasta Torunia. Między in. postanowiono urządzić galowe przedstawienie teatralne w dniu 24 stycznia tj. w „Dniu Polaka Zagranicą”, wieczór taneczny w dn. 23 stycznia w sali Bananowej Domu Społecznego. Całkowity dochód z tego wieczoru przeznaczono na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Poza tym postanowiono zorganizować na terenie organizacji społecznych. PW i WF. oraz młodzieżowych zebrań z odczytami propagandowymi na tematy: „Jesteśmy jednej krwi”, „Polonia Zagraniczna, jej życie i potrzeby”, „Położenie ludności polskiej w Niemczech”. Komitet dostarczy organizacjom na żądanie referatów względnie gotowe odczyty. Sekretariatem Komitetu Toruńskiego kieruje p. Gąsiorowski w Ratuszu, Wydział Kultury i Oświaty.

Z walnego zebrania Korporacji Kominarskiej

W ub. sobotę w lokalu p. Kelassa w Grudziądzu odbyło się roczne walne zebranie Korporacji Kominarskiej, które zgali długoletni starszy Korporacji p. Stanisław Górny z Łasina, przedstawiając w krótkich słowach, że istnieje dążenie do odebrania przemysłowi kominarskiemu na całym terenie Państwa koncesji.

Po sprawdzeniu obecności członków sekretarz Vetter odczytał protokół z ostatniego zebrania, który został bez dyskusji przyjęty. Na członków zostali przyjęci p. Stanisław Lemańczyk Stężyce, p. Wiktor Śmiłowski Tczew, p. Jan Mosiak Kościerzyna, p. Artur Ley Kiszewa. Starszy Korporacji Górny zdał obszernie sprawozdanie z całorocznej działalności w 1936 r. Jak ze sprawozdania wynika, najstarszym mistrzem kominarskim jest p. Górny z Grudziądza, lat 73. Zarejestrowanych uczniów jest 18 na 72 koncesjonowanych przemysłowców, a czeladników 54.

W czasie obrad przybył na zebranie przedstawiciel zarządu miasta Grudziądza p. Raciborski, naczelnik wydziału przemysłowego. Starszy Korporacji apelował do zebranych, by szczerze popierali sprawę bezrobocia. Po sprawozdaniu p. St. Gór-

nego z zebrania Centralnego Związku w Warszawie, dużo czasu zajęła dyskusja o sprawie czeladniczej i uczniowskiej. Przy oklaskach jednogłośnie uchwalono 200 zł. na F. O. N.

Po 30 minutowej przerwie starszy Korporacji referował najważniejszy punkt porządku obrad: sprawę zawodu kominarskiego. Wnieśli do Sejmu ustawa projektuje odebranie na całym terenie Rzeczypospolitej koncesji wszystkim przemysłowcom kominarskim i nadanie prawa czyszczenia kominów gminom.

Starszy St. Górny udzielił głosu p. Raciborskiemu. Pan Raciborski, naczelnik wydziału przemysłowego w Grudziądzu, oświadczył na zebraniu, że miasto Grudziądz jest przeciw projektowi takiemu. Po sprawozdaniu skarbnika na wniosek komisji rewizyjnej jednogłośnie uchwalono zarządowi absolutorium.

Do zarządu w wyborach uzupełniających zostali wybrani pp. Bardian, Hinc, Mroczek, Bobkowski i Renkielski, do komisji rewizyjnej powołano pp. Homę, Kubeckiego i Matykowskiego.

W wolnych głosach poruszano sprawę natury organizacyjnej.

Polskie Radio — skarży „Kurier Bydgoski”

„Kurier Bydgoski” w nr. z dnia 16 grudnia br. podając za „Gońcem Warszawskim” i „Katolicką Agencją Prasową” wiadomości o Wieczorze Literackim w Kole Polonistów na Wolnej Wszechnicy, na którym rzekomo miał deklamować p. Henryk Ładosz jakiś wiersz bluźnierczy, a następnie deklamował wiersz poety Hertza, nie tylko powtórzył jakoby panowie Ładosz i Hertz byli z Polskiego Radia, co jest nieprawdą, lecz ponadto notatkę swą zatytułował: „Bluźniercy z Polskiego Radia”. Dopatrząc się w tym zniewagi, Polskie Radio występuje przeciwko „Kurierowi Bydgoskiemu” na drogę sądowną.

Niewystrzelony granat ręczny przyczyną nieszczęścia pod Grudziądzem

Wczoraj o godz. 10 rano uczeń szwabski 19-letni Lech Turski znalazł na stokach wisłanych niewystrzelony granat ręczny. W czasie manipulowania przy granacie nastąpiła eksplozja. Turski doznał przy tym ciężkich okaleczeń twarzy oraz urwania trzech palców lewej ręki. Turskiego odwieziono od szpitala. Prawdopodobnie utraci on wzrok.

Tajemnicza śmierć na torze kolejowym

Onegdy wieczorem znaleziono na torze kolejowym linii Bydgoszcz—Inowrocław w pobliżu mostu szubińskiego w straszliwy sposób zmasakrowane zwłoki około 25-letniej kobiety nieznanego nazwiska.

Brak jakichkolwiek papierów nie zezwolił dotychczas na ustalenie tożsamości zwłok. Według wszelkiego prawdopodobieństwa denatka jadąc „na gapę” pociągami towarowymi, usiłowała przed Szubinem zeskoczyć, przy czym dostawczy się pod koła wagonu — poniosła śmierć na miejscu.

Wiedeń - Pomorze

Sens-cyjny mecz odbędzie się 23 lutego w Grudziądzu

Na odbytym zebraniu zarządu Okręgu Pomorskiego Związku Bokserskiego w Grudziądzu przyjęto projekt rozegrania meczu bokserskiego między reprezentacją miasta Wiednia i reprezentacją Pomorza.

Jako miejsce spotkania wyznaczono Grudziądz. Mecz odbędzie się w dniu 23 lutego br.

Chemica

Z kalendarza zebrań. Walne zebranie Związku Zawodowego Rolników R. P. oddział w Chojnicach zwołane zostało na sobotę, dnia 23 bm. godz. 11-tą w lokalu p. Jaśdzewskiego.

W piątek, dnia 29 bm. o godz. 20. odbędzie się w sali Rady Miejskiej zebranie Kola Związku Przyjaciół Harcerstwa.

Roczne walne zebranie Towarzystwa Ogródków Działkowych Małych Osiedli Podmiejskich odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 17. w sali lokalu Urban.

„Para - nie para”

Ostrzeżenie przed wyludzizgroszem

Od pewnego czasu popisuje się na ulicach i placach naszego miasta jakiś mężczyzna, który hazardową grą zwaną „para — nie para” wyludza nie tylko od młodzieży ale i starszych ciężko zapracowany lub na inne cele przeznaczony grosz. Ponieważ coraz to więcej ludzi pada ofiarą tego „szczęścia”, warto bliżej przypatrzeć się grze.

Otóż na improwizowanym stoliku „przedsiębiorca” rozkłada parami cukierki (!), przycym na oczach gapiów dokłada lub odejmuje cukierek i miesza rozłożone. Obecnie ludzie mogą stawiać pieniądze (zwy kle 1.— zł) na pytanie, czy na stole jest parzysta lub nieparzysta ilość cukierków. Jeżeli ktoś po przeliczeniu trafnie odgadł, otrzyma zpowrotem pieniądze swoje i wygrana w takiej wysokości, inaczej stawka przepada. Naturalnie w przeważającej liczbie gier wygrywa hazardzista-przedsiębiorca. Chyba dla zachęty daje czasem wygrać swoim „Klientom”.

Jeżeli dokładnie przyglądać się rękoma wyludzizgrosza, można zauważyć, że po dołożeniu wzgl. odjęciu cukierków do pary wzgl. nie-pary podczas mieszania trzeźwie pod ręką dokłada jeszcze jeden cukierek, a ludzie nie widząc tego, oczywiście przekonani są o tem, że niema na stole więcej, aniżeli widzieli rozłożonych.

W ten sposób dziennie wielu ludzi traci mniej lub więcej złotych, aby potem udać się na policję z żalem, że ich „oszukano”. A wyludzizgrosz świetnie zarabia, bo nawet sam nie „pracuje”, tylko ma pomocnika. Ponieważ gra ta jest dozwolona przez władze, publiczność winna sama wstrzymać się od tego hazardu.

KALENDARZYK

Wtorek, 19. 1. Henryka
Środa, 20. 1. Fabiana
Czwartek, 21. 1. Agnieszki

STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle wynosił dnia 18 stycznia br. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,14 (2,27); Zawichost + 1,71 (1,80); Warszawa + 0,84 (0,93); Płock + 1,41 (0,80); Toruń + 1,06 (0,98); Fordon + 1,75 (1,04); Chełmno + 1,90 (2,70); Grudziądz + 0,30 (0,94); Korzeniewo + 0,45 (1,47); Piekło + 0,23 (0,84); Tczew + 0,30 (0,90); Śmigajło + 2,12 (2,36); Schiewenhorst + 2,32 (2,52).
Temperatura wody w Wiśle — 0,4 (— 0,3).

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu pogoda mroźna o zachmurzeniu naogół umiarkowanym, gdzieś drobny śnieg. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

Na toruńskim bruku

— **Wspomnienie pośmiertne.** W dniu 15 stycznia 1937 r. zmarł długoletni pracownik naszych zakładów **śp. Stanisław Szefferski**, motorniczy Tramwajów Miejskich. W Zmarłym zakłady nasze tracą gorliwego i sumiennego pracownika. Cześć Jego pamięci! — Zarząd Miejski w Toruniu. Elekrownia, Gazownia i Tramwaje.

— **„Lutnia“ Toruń.** Przypominamy, że dziś we wtorek 19 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali książęcej Dworu Artusa doroczne walne zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia“, na które wszystkich członków uprzejmie zapraszamy. — Zarząd. (107)

— **Związek Zawodowy Prac. Bank. i Kas Oszcz. w Toruniu.** Przypominamy, że walne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 18.30 w lokalu Domu Miejskiego, ul. Chełmińska 16. Wzywamy kolegów bezrobotnych i zapraszamy niezrzeszonych kolegów. — Zarząd. (106)

— **W pierwszą rocznicę śmierci b. przewodniczącego Komisji Mieszanej Polsko-Gdańskiej, Komisji Rozdzielczej dla Obrót Produktami Spożywczymi z W. M. Gdańskiem oraz b. długoletniego prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej, dr. Kazimierza Esden-Tempkiego,** odbędzie się w środę, dnia 20 stycznia 1937 r. o godz. 11 nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Marii Panny. O liczny udział prosi Komisja Rozdzielcza. (118)

— **Piątki Uniwersytetu Poznańskiego w Toruniu.** Znakomity uczony, czynny członek Polskiej Akademii Umiejętności, prof. U. P. dr. Witold Klinger, znany jest nie tylko jako świetny filolog, ale także jakołośny etnolog. Zapewne tedy duże zainteresowanie wzbudzi odczyt jego p. t. „Święta Gromicznia i Zwiastowania w wierze i obrzędowości ludowej“, który wygłoszony będzie w Toruniu w piątek, dnia 22 stycznia o godz. 19.30 w sali gimnazjum im. Kopernika. Wstęp 25 i 15 gr.

— **Zebranie dyskusyjne.** We wtorek, dn. 19 bm. odbędzie się w lokalu własnym w Toruniu zebranie dyskusyjno-konwersacyjne Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego, w czasie którego zebrani usłyszą ciekawy referat p. t. „Le role des femmes dans l'activité des hommes d'état“. W dniu tym wykonana będzie wspólna fotografia, która umieszczona zostanie w albumie Stowarzyszenia.

Należy zaznaczyć, że doroczne walne zebranie członków Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 26 bm. w lokalu przy ul. Żeglarskiej 25, natomiast tradycyjna zabawa towarzyska z udziałem zaproszonych gości w dniu 1 lutego w salach Polonii.

— **Białe tygodnie,** firmy Bławat, Szeroka 36, wł. Br. Rosiński, rozpoczęte od poniedziałku 18 bm. zwracają uwagę obywatelom na wybór doskonałych płócien, bielizny stołowej, inleatów itp. przy nadzwyczaj niskich cenach, na co zwracamy uwagę Szan. Czytelników.

— **Znalezione przedmioty.** W dniach 16 i 17 bm. znaleziono w Toruniu walizkę, zawierającą różne towary krótkie i galanterijne, oraz inne drobne przedmioty, przeznaczone na handel domokrążny, jak również znaleziono 1 portmonetkę z zawartością mniejszej gotówki, które to przedmioty złożono narazie w komisariacie II P. P.

„Ostatni Mohikanin“ na ekranie

Aktorzy w niebezpieczeństwie!

Jak ciężka i niebezpieczna była praca aktorów filmowych, można się było przekonać przy realizacji wielkiego filmu „Ostatni Mohikanin“. Akcja tego wielkiego filmu, obfitująca w wiele wysoce dramatycznych scen, rozgrywa się przeważnie w skalistych, stromych górach, gdzie każdy nieostrożny krok przypięcać może śmierć, a w gęstych pełnych grozy borach.

Ekspedycja wytw. „United Artists“, w skład której wchodził cały sztab techniczny i aktorski, udała się do Sherwood Forest w celu nakręcenia plenerów. Obecny przy zdjęciach wybitny dziennikarz amerykański Frank S. Nugent z N. J. Times, był świadkiem wielu mroźnych krew w zylach scen, jakie rozgrywały się w trakcie nakręcania filmu. W raporcie swoim, jaki ukazał się niedawno na łamach N. J. Times, opowiada o niebezpiecznej pracy aktorów. Np. jedna z scen rozgrywa się nad przepaścią. Indianin Magua walczy z ostatnim potomkiem rodu Mohikanów, Unkasem. Scenę zagrano z realizmem, wywołującym dreszcz zgrozy.

Dzień w Toruniu

Wtorek, dnia 19 stycznia

Legion dzieci otrzymuje strawę z kuchni policyjnej

Gdy serce „granatowego munduru“ zaspakaja kurcz głodu niewinnego dziecka

Podjęta bezinteresownie śladem ubiegłych lat akcja dożywiania dzieci przez policję i w tym roku przedstawia się okazale. Drobne sumy regularnie potrącone z pensji wszystkich funkcjonariuszy policyjnych sprawiły, iż legion dzieci korzysta z dobrodziejstwa ciepłej strawy i dzieli się nią nieraz z całą rodziną. Akcja podjęta przez policję sprawia, iż w tak trudnym okresie zimowym spełnia ona swe zadania społeczne ingerując nie tylko tam gdzie gwałt i mord zakłóca spokój szarego człowieka, ale ma również litościwe serce na łzy i krzyk niedokarmionego dziecka. Niechże poniższe dane cyfrowe świadczą jak narasta z dnia na dzień charytatywny bilans pracy policji na terenie Torunia i poszczególnych miast pomorskich. W miesiącu listopadzie w kuchni policyjnej w Toruniu przy ul. Wały dożywiano 112 dzieci, wydając w tym czasie 2128 obiadów, kosztem 654 zł 75 gr. W grudniu uruchomiono poza tym kuchnię w Gdyni i Grudziądzu. W grudniu żywno w Toruniu 125 dzieci którym wydano 3500 obiadów ko-

sztem 1570 zł 92 gr., niezależnie od obiadów wydano specjalne dary gwiazdkowe składające się z ciasta, kielbasy, śledzi i słodyczy.

W Grudziądzu w grudniu żywno 100 zł którym wydano 2505 obiadów kosztem 1210 zł 77 gr. Niezależnie od obiadów urządzono gwiazdkę.

W Gdyni w grudniu żywno 50 dzieci którym wydano 1500 obiadów kosztem 750 zł. Ogółem w grudniu żywno 275 dzieci którym wydano 7505 obiadów.

W styczniu: uruchomiono poza tym kuchnię w Chełmży na 70 dzieci, w Czarsku na 70 dzieci i w Tczewie na 50 dzieci, podniesiono w Gdyni ilość żywności dzieci z 50 na 150.

Ogółem w chwili obecnej policja dożywia w Toruniu 125 dzieci, w Gdyni 150 dzieci, w Grudziądzu 100 dzieci, w Tczewie 50 dzieci, w Chełmży 70 dzieci, w Czarsku 70.

Razem 565 dzieci. Ilość ta jeszcze w bieżącym miesiącu zostanie podniesiona do 600 dzieci dziennie.

KINO MARS

Opowiesci

JAMESA FANIMORE'A COOPERA
I KAROLA MAYA

odżyły na ekranie dzięki filmowi p. t.

OSTATNI MOHIKANIN

Miłość Indianina do białej kobiety. — Bohaterskie dzieje pioniera „SOKOLE OKO“. W rolach głównych:

HENRY WILCOXON — bohater „Kleopatry“, BINNIE BARNES — boh. filmu „Prywatne życie Henryka VIII“, RANDOLPH SCOTT — boh. „Roberty“ oraz przepiękna HEATHER ANGEL.

Nadprogram: Tygodnik „PATA“, i dodatek kolorowy p. t. „Trzy kotki sierotki“.

Początek: o godz. 17-tej, 19-tej i 21-szej. W niedziele i święta o 15, 17, 19 i 21-szej

Konferencja delegatów organizacji toruńskich w sprawie urządzenia wieczornicy tanecznej Polskiego Radia

Odbyte w dniu wczorajszym w sali posiedzeń Rady Miejskiej informacyjne zebranie delegatów poszczególnych stowarzyszeń w sprawie organizowania wielkiej wieczornicy tanecznej Polskiego Radia na dzień 30 stycznia br. zostało przez obecnych szeroko komentowane. Przewodnictwo zebrania objął p. prezydent miasta Raszeja, który naświetlając interesujący projekt urządzenia tej imprezy wskazał na jej stronę efektywną, tj. wpływających korzyści materialnych, pozwalających na zasilenie funduszu akcji Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Okazała bowiem nadarząca się radiostacja, czom może być wszczehstronnie wykorzystana. Wszczehstronnie — to znaczy w myśl słów p. prezydenta Raszeja — połączenia przyjemnego z pożytecznym, zabawy z nakazami powinności obywatelskiej, jakie każą nam

każdej chwili pamiętać o tych, którzy są najbardziej przez los dotknięci, o pozabawionych pracy, a nie rzadko strawy i dachu nad głową.

Obecny na sali sekretarz Rozgłośni Pomorskiej p. red. Wysocki podał wybranym szczegółowy projektowanej wieczornicy tanecznej. Audycja ta, trwać będzie niemal bez przerwy 5 godzin. W sobotę, dnia 30 stycznia, połączone rozgłoszenie polskie nadawać będą, poczynając od 19.45 aż do 1.00 w nocy muzykę taneczną w wykonaniu czterech zespołów, a mianowicie: Małej Orkiestry P. R., pod dyr. Zdzisława Górzynskiego, Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego, Wileńskiej Orkiestry Salonowej i Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego ze Lwowa. Ponadto udział wezmą „Czwórka radiowa“ i refreniści.

Na zakończenie podkreślił p. Wysocki, by radiostuchacze, wykorzystali wszzechstronnie audycję mając na uwadze rzesze bezrobotnych, którym zima daje się głęboko odczuwać. Poszczególne organizacje, każda w swym zakresie mogą w swych świetlicach urządzić ten wieczór taneczny. Inne zaś stowarzyszenia scaliwszy się w jedno mają możliwość wspólnym sumptem finansowym bawić się w wynajętych na ten czas lokalach. Wolne pole do inicjatywy prywatnej stanowią poszczególne prywatne mieszkania gdzie z okazji imienin, chrzcina, a choćby wewnętrznej zabawy towarzyskiej można się zabawić tego wieczoru. Rozgłoszenia Pomorska chętnie usuwa trudności techniczne przy organizowaniu tej wieczornicy, instalując głośniki i służąc fachową radą swego personelu technicznego. Wskazaniem jest, by poszczególne organizacje, szkoły, kluby pracownicze i robotnicze, właściciele wszystkich lokali związkowych i mieszkań prywatnych nadsyłali listy o zainicjowaniu tej imprezy i podawali wysok. składkę na Pomoc Zimową. Wieczornica taneczna bowiem zwolniona jest przez Zarząd Miejski od wszelkich podatków komunalnych. Za tym nie czekajmy na ostatnią chwilę, a zgłaszajmy już teraz swój akcept do tak szlachetnej inicjatywy Polskiego Radia.

DYŻUR APTEK

W śródmieściu dyżuruje dziś Apteka Centralna, Chełmińska 6, tel. 20-43; na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

Scena i kulisy

NAJBLIŻSZE PRZEDSTAWIENIE TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ W TORUNIU.

Najbliższym przedstawieniem Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu będzie znakomita filmowa angielska komedia Jope-Slade i Stokes'a pt. „Złoty wieniec“, z gościnnym występem najznakomitszej polskiej artystki scenicznej p. Stanisławy Wysockiej, w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 20.

Znakomita gra zespołu z Mistrzynią sceny polskiej na czele oraz doskonała reżyseria p. Wysockiej, stwarzają z tej komedii widowisko pierwszorzędnej jakości, a P. T. Publiczność na dwóch pierwszych przedstawieniach „Złotego wienca“ artystów wyjąta entuzjastycznie.

Bilety wcześniej nabywać można w przedsprzedaży — Ratusz — Towarzystwo Krajoznawcze.

TEATR.

Wtorek, 19. 1. — Wyjazd na prowincję.
Środa, 20. 1. — Wyjazd na prowincję.
Czwartek, 21. 1. — „Złoty wieniec“ — godz. 20-ta.

KINA.

ARIA: „Sekrety marynarki wojennej“ — „Dołek na froncie“ (ostatni raz).
AS: „Za chwilę szczęścia“ (ostatni raz).
MARS: „Ostatni Mohikanin“ (premiera).
ŚWIT: „W cieniu samotnej sosny“.

Ofiary na rzecz LOPP.

Obwód Miejski LOPP komunikuje niniejszym, że podczas prowadzonych kursów obrony przeciwlotniczo-gazowej w roku 1936 następujące związki, szkoły i organizacje złożyły ofiary na rzecz LOPP: Związek Młodych Drogrzystów 30.— zł; Szkoła Wydziałowa 1.30 zł; Gimnazjum im. M. Kopernika 2.30 zł; Związek Pracowników Umysłowych Adm. Wojskowej 15.07; Związek Drogrzystów R. P. Obwód III Pomorski 20.—; Szkoła Powszechna nr. 13 0.30 zł; Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie 7.00 — zł; I. Turnus Słuchaczy Służby Odkazującej 3.64 zł; II. Turnus Słuchaczy Służby Odkazującej 9.25 zł; Szkoła Powszechna nr. 4 1.18 zł; Szkoła Powszechna nr. 1 1.36 zł; Szkoła Powszechna nr. 7 0.66 zł; Międzyszkolny Kurs o. p. I. g. dla nauczycielstwa 15.45 zł; Gimnazjum Niemieckie 2.30 zł; Miejskie Gimnazjum Żeńskie 10.— zł; III. Turnus Słuchaczy Służby Odkazującej 12.70 zł; Szkoła Powszechna nr. 10 1.20 zł; Szkoła Powszechna nr. 6 2.17 zł; Szkoła Powszechna nr. 5 0.62 zł; Szkoła Powszechna nr. 11 0.70 zł; Hufiec P. W. Kobiet 1.90 zł; Szkoła Powszechna nr. 6 1.70 zł; Szkoła Powszechna nr. 3 2.40 zł. Razem 143.17 zł.
Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP za naszym pośrednictwem składa wszystkim ofiarodawcom jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 16 i 17 stycznia br. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia nie zgłoszone.

Śluby: robotnik Jan Julkowski — Marta Szółder.

Zgony: motorniczy tramwajowy Stanisław Szefferski, Bart. Głowackiego 12 — lat 36; Joanna Chojnacka z domu Słowicka, Batorskiego 79 — lat 63; Zygmunt Wyrzykowski, Batorskiego 75 — 3 miesiące; Klementyna Plichtowska z domu Morawska, Jęczmienna 29 — lat 70; rolnik Fryderyk Mueller, Marszałka Focha 31 — 73 lata.

Ze sportu

HOKEIŚCI K. P. W. POMORZANIN.

Dziś we wtorek o godz. 20 na lodowisku własnym trening sekcji. Ze względu na mecz z Polonią (Bydgoszcz) w środę 20 bm. i z Gedanią w niedzielę 24 bm., obecność wszystkich konieczna.

POLONIA (BYDGOSZCZ) W TORUNIU.

W środę o godz. 19 na lodowisku K. P. W. Pomorzanie w Toruniu odbędzie się ciekawe spotkanie towarzyskie w hokeju na lodzie między drużynami Polonia (Bydgoszcz) a wicemistrzem Pomorza K. P. W. Pomorzanie Toruń. Zawody budzą duże zainteresowanie ze względu na pierwszy towarzyski występ Bydgoszcz w hokeju.

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitego kuchmistrza wyjada na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smeczne i obfite obiady i kolacje. Sala pięknie odrestaurowana na zebrania, bale i śluby. W ołd matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.
„Españada“. Telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w mieście. Występy artystyczne sił krajowych i zagranicznych. W każdy czwartek odbywają się popularne dancingi na rzecz Białego Krzyża. W każdą niedzielę i święto o godz. 17 odbywają się wive o'clock towarzyskie z programem. Początek codziennie o godz. 21. Lokal czynny codziennie do rana.

„Trzy Korony“ — Hotel, Rynek Staromiejski 21, tel. 16-57. Dancing — restauracja „Palais de Danse“ ul. Franciszkańska 1. Hotel całkowicie odremontowany, pokoje po cenach przystępnych, wieczorem dancing przy dźwiękach znakomitej orkiestry Smyrty Band. Lokal otwarty do rana.

Najlepsza okazja Kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chętnych, klinik ocznych i dla wojska.

Doroczne posiedzenie Rady Banku Polskiego

Dnia 21 bm. odbędzie się doroczne posiedzenie rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Władysława Byrki.

Na posiedzeniu tym rada rozpatrzy sprawozdanie i bilans Banku Polskiego wraz z rachunkiem zysków i strat na 31 grudnia 1936 roku. Ponadto rada omówi wniosek, dołączający projektowaną dywidendę za rok operacyjny 1936. Wniosek ten zostanie przedstawiony do aprobaty walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy, które odbędzie się przypuszczalnie w lutym r.

Jak nas informują dywidenda Banku Polskiego za rok 1936 będzie utrzymana prawie podobnie w granicach w wysokości zeszłorocznej, a więc 8 proc. od akcji 100-złotowej.

Kapitał akcyjny Banku Polskiego wynosi 100 milionów zł.

219 nowych placówek pocztowych

W ciągu 1936 r. władze pocztowe uruchomiły cały szereg nowych placówek pocztowych na terenie całego kraju. Urzędów i oddziałów pocztowych o pełnym zakresie działania uruchomiono ogółem 5, a mianowicie dwa w Warszawie i po jednym w Grudziądzu, Bydgoszczy i Łodzi.

Ponadto w całym szeregu mniejszych miejscowości oraz dodatkowo w punktach o mniejszym nasileniu publiczności w niektórych większych miastach uruchomiono 122 agencje pocztowe, zatrudniające jedną lub dwie osoby personelu. Agencje te zaliczają zasadniczo wszystkie sprawy pocztowe za wyjątkiem pośrednictwa PKO.

Jednosobowych pośrednictw pocztowych założono 92 w najodleglejszych punktach, przeważnie po wsiach i osadach oraz w portach lotniczych Gdyni, Katowice, Krakowa, Lwowa, Poznania, Wilna i Bielska. Zakres działania tych pośrednictw ogranicza się zasadniczo do wysyłki i przyjmowania listów i telegramów.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 18 stycznia 1937 r.

Dewizy

Belgia 89,08—89,25—89,90; Berlin 212,34—212,75—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 289,40—290,10—288,70; Kopenhaga 115,90—116,19—115,61; Londyn 25,95—26,02—25,88; Nowy Jork czeki 5,28 i pół — 5,29 trzy czwarte — 5,27 jedna czwarta; kabeł 5,28 pięć osmych — 5,29 siedem osmych — 5,27 trzy osme; Oslo 130,35—130,68—130,02; Paryż 24,67—24,73—24,61; Praga 18,45—18,50—18,40; Sztokholm 133,80—134,13—133,47; Zurych 121,30—121,60—121,00; Wiedeń 89,20—89,80; Mediolan 27,88—27,98—27,78; Helsinki 11,48—11,43; Montreal 5,29 i pół — 5,27.

Waluty

Belgi belg. 89,60—88,88; dol. ameryk. 5,29 i pół — 5,27; dol. kanad. 5,29—5,26 i pół; flor. hol. 290,10—288,40; franki franc. 24,73—24,69; fr. szw. 121,80—120,80; funty ang. 26,02—25,88; guld. gd. 100,20—99,80; korony czeskie 16,70—16,20; kor. dun. 116,19—115,35; kor. norw. 130,68—129,70; kor. fin. 134,13—133,15; liry wł. 24,50—24,00; marki fin. 11,48—11,00; marki niem. 122,00—118,00; szyl. austr. 96,00—95,00; marki niem. sr. 130,0—128,00.

Akcje

Bank Polski 107,75—108,00; cukier 25,00; węgiel 16,75; Lilpon 13,75; Norblin 52,00; Starach. 32,75—32,50.

Tendencja nieco mocniejsza.

Papiery procentowe

3 proc. poz. inw. 1-sza em. 64,00 serie nie not.; 3 proc. poz. inw. 2-ga em. 64,75—62,50; 5 proc. konw. 55,80; 6 proc. dol. 64,50; 4 proc. premj. dol. 48,50; 7 proc. stabil. 46,00 kupon 150,21; 4 proc. konsol. 61,00—49,50—49,75 trzy odst. dr.; 4 i pół proc. Pozn. Ziemstwa Kred. seria 1-sza 48,00; 4 i pół proc. Ziemskie seria 5-ta 48,50; 5 proc. Warszawy Nowe 34,68—34,50—34,75—35,00—55,25 dwa odst. dr.

Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymana.

Wojewódzki Urząd Rezerwy

do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw większych w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 stycznia 1937 r. na podstawie art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 36, poz. 23) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. 7. 36 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53/36, poz. 347)

ORZĘDZ:

Na zasadzie § 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. VII. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 387) i dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. poz. 23) otwiera się postępowanie układowe do Spółdzielni Rolnik w Chelmzów Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z o. o. Jako czasowo przeznaczone do ogłoszeń Spółdzielni wyznacza się „Dzień Pomorza” w Toruniu, a jako siedzibę Zarządu Gminy, w której dokonywane będą ogłoszenia dotyczące postępowania układowego, wyznacza się miasto Chelmzów.

Na zorzec Spółdzielni Rolnik w Chelmzów mianowany został Franciszek Masłowski w Toruniu.

Przewodniczący W. U. R.

w z. (—) Bronisław Łubkowski.

Zlec. nr. 33/IX.

Licytacja przemysowa.

Dnia 21. I. 1937 r. o godzinie 10-tej sprzedany będzie w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Starowiejskiej Nr. 50 za gotówkę największej dawce: 1. samochód półciężarowy marki „Chevrolet”.

Dnia 22. I. 1937 r. o godz. 12-tej sprzedane będą w porcie w firmie „Cemka” przy ul. Polickiej za gotówkę największej dawce: 1. samochód ciężarowy marki „Chevrolet” i waga dziesiętna 1000 kg., 1 waga dziesiętna 500 kg., 10 łańcuchów, 15 taczek, 1 maszyna do pisania marki „Remington”, 1 maszyna do pisania marki „Underwood” (biurka, 1 szafa z żaluzją, 3 fotele, 4 stoly, 4 krzesła wiedeńskie i 2 lampy elektr. stojące.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

Nr. zlec. 1674.

111

W pierwszą rocznicę śmierci b. prezesa Komisji Rozdzielczej s. p. dr. Kazimierza Esden-Tempskiego odbędzie się w dniu 20 stycznia 1937 r. o godz. 11-tej w kościele Najśw. Marii Panny w Toruniu nabożeństwo żałobne. Komisja Rozdzielcza Dla Cbrotu Produktami Spożywczyimi z Wolny Miastem Gdańskiem.

W piątek, dnia 15. bm. zmarł w Poznaniu w szpitalu podczas podróży służbowej nasz członek s. p. JÓZEF TRAFAS Powstaniec Wielkopolski W Zmarłym tracimy jednego z najczynniejszych członków naszej organizacji. Niechaj ta ziemia, której w ciężkich chwilach bronił, lekką Mu będzie! Msza św. żałobna odbędzie się o godz. 9, dnia 19. bm. we wtorek w Bazylice św. Jana w miejscu, skąd nastąpi odprowadzenie zwłok o godz. 14.30 na cmentarz św. Jerzego w Toruniu. Członków naszych prosimy o liczny udział w ostatniej posłudze dla b. kolegi. Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Toruniu.

Ze sportu

Zakończenie rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce Polonia (Warszawa) mistrzem Polski, Gryf (Toruń) na 7 miejscu

Największą sensacją drugiego dnia mistrzostw Polski w siatkówce męskiej była porażka warszawskiej Polonii z K. P. W. Wilno.

Wyniki drugiego dnia zawodów były następujące:

- YMCA Kraków — Jedność 2:0. Polonia Warszawa — Sokół Lwów 2:1. AZS Warszawa — WKS. 2:0. KPW. Wilno — Gryf Toruń 2:0. YMCA — Sokół Piotrków 2:0. Sokół Lwów — KPW. Katowice 2:0. AZS. Warszawa — Jedność 2:1. KPW. Wilno — Polonia Warszawa 2:1. WKS. — Sokół Piotrków 2:1. Gryf — KPW. Katowice 2:1.

W sobotę Polonia stołeczna złożyła protest w turnieju siatkówki męskiej o mistrzostwo Polski przeciwko drużynie toruńskiej Gryfia, ze względu na to, że w meczu Polonia—Gryf w drużynie toruńskiej walczył jeden gracz niezaproszony.

Protest został uwzględniony, dzięki czemu Polonia rozegrała mecz kwalifikacyjny z wileńskim K. P. W. Ognisko i zwyciężyła w stosunku 2:1, kwalifikując się dzięki temu do puli finałowej.

W puli finałowej padły następujące wyniki:

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

z dnia 18 stycznia 1937 r. Zboże: Ceny transakcyjne: Żyto 45 ton 20,19, 138 ton 28. Ceny orientacyjne: Jęczmień browarny 25,50—26,50 w spokoju, następnie trzy gatunki jęczmienia 28 groszy wyżej — stałe; otręby wszystkie cztery gatunki plus 25 groszy; makuch liny 25,24 —23,50; makuch rzepakowy 18,75—19; reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe.

Składajcie ofiary na Pomoc Zimową dla bezrobotnych. Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

Projekt ustawowej niepodzielności gospodarstw w e-skich

Przy udziale kilkudziesięciu posłów i senatorów odbyło się pod przewodnictwem posła Bartczaka zebranie sekcji ustroju rolnego koła rolników sejmu i senatu. W toku zebrania omówiono projekt koła dotyczący niepodzielności gospodarstw wiejskich i przyjęto go jednogłośnie.

Polska odwiedza Holandii o Krynicy Ciekawa audycja Polskiego Radia

Polskie Radio nadało w niedzielę, dnia 17 stycznia o godz. 19,40 specjalny reportaż o Krynicy w języku holenderskim. Po reportażu odbył się krótki koncert folklorystyczny, obejmujący melodie góralskie. Audycja transmitowana była ze studia Polskiego Radia w Warszawie kablem telefonicznym do radiostacji holenderskiej Hilversum, skąd nadana była na anteny wszystkich rozgłośni holenderskich

Programy radiowe

Wtorek, 19 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.25 Dziennica dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Na śniegu i na lodzie” — Stanisława Sojeckiego (z Poznania). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50—13.00 Programy lokalne. 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Życie papierowe” — monolog Teodora Miąskowskiego wygłoszone „Teofil Trzciniński. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach” — pogadanka. 18.20 Programy lokalne. 18.30 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujemy”: „W jaki sposób książka wychowuje dziecko?” — dyskusja zągał Róża Czapliska — Muterminowa. 19.20 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.00 Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki z okazji 10-lecia jego działalności. Wykonawcy: prof. dr. Adolf Chybiński — słowo wstępne, chór kościelny Zbawiciela i ork. kameralna pod dyr. Teodora Zalewskiego, oraz Aleksander Michalski (bas). Transmisja z Konserwatorium, 1) S. S. Szaryński: Sonata na 2 skrzypce (w zwięzłej obróbce) i organy, 2) Jan Sebastian Bach: Suita Nr. 3 D-dur na orkiestrę, 3) Georg Filip Haendel: Te Deum laudamus na chór, bas solo, orkiestrę, organy i klawesyn (dla uczczenia zwycięstwa pod Dettlingen w roku 1743) (tłumaczenie G. Wolffa). W przerwie o godzinie 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.50 Programy lokalne. 22.30 „Przebieg powstania styczniowego” — kwadrans poetycki w opracowaniu Romana Zrębowa. 22.45 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe — Club” w Warszawie. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSZENIA POMORSKA

7.25 „Pare Informacji”. 7.30—8.00 Muzyka — płyty. 12.30—12.40 Melodia za melodia — płyty. 12.50 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu — płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 15.40 Skrzypce (płyty). 16.00—16.15 „Pomorze z przed lat 17” — felleton wyst. Leor Czarlifski. 18.20—18.45 Duety z oper (płyty). 18.15—18.50 Program na jutro. 21.50—22.30 Tance i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

17.30 Ryga. Koncert z udziałem śpiewaka polskiego Michała Zabejdy — Sumickiego. 19.30 Budapeszt. „Trubadur” — opera Verdigo (transmisja z Teatru). 20.30 Radio — Romania. Koncert symfoniczny. 20.40 Rzym. Koncert symfoniczny. Dyr. Rito Selvaggi. 20.45. Londyn (Reg.). Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. „Rigoletto” — opera Verdigo (transmisja z Opery Królewskiej).

Wojewódzki Urząd Rezerwy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw większych w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 stycznia 1937 r. na podstawie art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 36, poz. 23) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. 7. 36 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53/36, poz. 347) ORZĘDZ: Na zasadzie § 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. VII. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 387) i dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. poz. 23) otwiera się postępowanie układowe do Spółdzielni Rolnik w Chelmzów Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z o. o. Jako czasowo przeznaczone do ogłoszeń Spółdzielni wyznacza się „Dzień Pomorza” w Toruniu, a jako siedzibę Zarządu Gminy, w której dokonywane będą ogłoszenia dotyczące postępowania układowego, wyznacza się miasto Chelmzów. Na zorzec Spółdzielni Rolnik w Chelmzów mianowany został Franciszek Masłowski w Toruniu. Przewodniczący W. U. R. w z. (—) Bronisław Łubkowski. Zlec. nr. 33/IX. Licytacja przemysowa. Dnia 21. I. 1937 r. o godzinie 10-tej sprzedany będzie w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Starowiejskiej Nr. 50 za gotówkę największej dawce: 1. samochód półciężarowy marki „Chevrolet”. Dnia 22. I. 1937 r. o godz. 12-tej sprzedane będą w porcie w firmie „Cemka” przy ul. Polickiej za gotówkę największej dawce: 1. samochód ciężarowy marki „Chevrolet” i waga dziesiętna 1000 kg., 1 waga dziesiętna 500 kg., 10 łańcuchów, 15 taczek, 1 maszyna do pisania marki „Remington”, 1 maszyna do pisania marki „Underwood” (biurka, 1 szafa z żaluzją, 3 fotele, 4 stoly, 4 krzesła wiedeńskie i 2 lampy elektr. stojące. Urząd Skarbowy w Gdyni. Nr. zlec. 1674. 111

Km. 2335, 1761, 2441, 2236, 1369, 2490, 1849, 1848, 1899, 2383, 2471, 1769, 1108/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I Jan Kamiński zam. w Gdyni Sąd Grodzki pokój 8, na podstawie art. 62 K. P. C. obwieszcza że w dniu 21 stycznia 1937 r. odbędzie się przetarg publiczny ruchomości a mianowicie o godz. 10-tej w Gdyni przy ul. Starowiejskiej 43, jednej prasy do bułek, regalu i stołu sklepowego, wartości 542 zł. O godzinie 11,15 w Gdyni przy ul. 10 Lutego 17 i pianino wartości 700 zł. O godz. 11,40 w Gdyni przy ul. Abrahama 20, maszyny do pisania, szafy ogniotrwałe i 300 litrów soku wartość 1,150 zł. O godz. 12,30 w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 30, 6 kanap, 15 stolików wartość 330 zł. O godz. 13-tej w Gdyni przy ul. Kwiatkowskiego na vis a vis domu Parafialnego, jednej lunety na stojaku, maszyny do pisania, 30 opas w macialowych, wartość 750 zł. O godz. 14-tej w Gdyni przy ul. Nowogrodzkiej 54, bufet kredens, stół, 6 krzesel, dywan, oraz szafę ogniotrwałą, maszynę do pisania, i 3 biurka wartość Powyższe przedmioty oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 16. stycznia 1937 r. Komornik: (—) Kamiński Zlecenie nr. 1674. 112 Km. 1600/36. Licytacja przemysowa. Dnia 23 stycznia 1937 r. o godz. 9,30 sprzedawane będą w Skórczu pow. Starogard więcej dajacemu za gotówkę: 1 biurko fornirwane, szafa ogniotrwała, 3 stoly, 1 dywan, 1 kanapa, krzesło przed biurko, 4 krzesła, leżanka, szafka oszalona, pianino, bryczka wyjazdowa, ście wyjazdowe, motor elektryczny, i jedna jalowica roczna, — oszacowanych na sumę 1,798,00 zł. Zbiórka licytantów w Skórczu u p. Wiktora Friedricha. (—) Bartkowiak Komornik sądowy rew. I. 96

Zakład optyczny Oskar Meyer właśc. Jasińska i Zeller zal. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13,59 Sumienne wykonanie wszystkich okularów Fachowa i rzetelna obsługa. 5664 IV. Ukl. 10/36. Obwieszczenie. Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Gdyni na posiedzeniu niejawnym dnia 14. stycznia 1937 r. postawił: I. otworzyć postępowanie o celom zawarcia układu z wierzycielami kupca Cezarego Suwalskiego (Perfurmerla-Hilfena) w Gdyni, ul. Świętojańska 18, II. wyznaczyć sędziego okręgowego Lubomira Święcieckiego w Gdyni (Sąd Okręgowy) jako sędziego-komisarza oraz Franciszka Lisieckiego w Gdyni, ul. Lipowa 23 m. 4 jako nadzorcę sądowego, III. wyznaczyć terminy sprawdzenia wierzytelności na dzień 20. II. 37 r. godz. 10 oraz 27. II. 37 r. godz. 10 w Sądzie Okręgowym w Gdyni sala nr. 1. IV. wezwać wierzycieli, by przed upływem wyznaczonych terminów zgłosili swoje wierzytelności u sędziego-komisarza w sposób określony art. 37 i 38 pr. o post. ukl. i to w dwóch jednobrzmiących czesmo-larzach, z których jeden winien być zaopatrzone znacznikiem „opłata sądowa” za 3 zł, a każdy załącznik za 50 gr. Zlec. nr. 1674 110 Przetarg przemysowy. Dnia 22 stycznia 1937 r. o godz. 11,30 sprzedawane będą w drodze aukcji w Pelplinie, pow. Tezew, ul. Starogardzka 8, u p. Jana Hellmanna, największej dawce: 10 m3 dębek sosnowych 30 mm., oszacowanych na zł. 1000,— (—) Rosowski komornik w Tezewie. 92

Ogłaszanie się w naszym dzienniku oplaca się stokrotnie! MEBLE solidne po cenach przystępnych tylko w firmie GORECKI, Toruń Zeglarska 27, telef. 1351. 1660

Co czytamy w wasim o tonie superów Philipsa?



- TYLKO PHILIPS 695** posiada taki zespół urządzeń:
- ciche optyczne strojenie
 - dwie szybkości strojenia w jednej gałce
 - regulacja selektywności
 - autokompensacja akustyczna
 - pochylona skala
 - stereofoniczne odtwarzanie

...odbiorniki Philipsa posiadają zdolność odtwarzania dźwięków w granicach od 30 do 8000 cykli oraz, że stosunek tonów wysokich i niskich jest prawidłowy. Cyfra ta odpowiada akustycznym właściwościom ludzkiego ucha

...elektrodynamiczny głośnik nowego typu ze stałym magnesem, przystosowany do pełnego zakresu częstotliwości akustycznych, odtwarza dźwięki idealnie wiernie we właściwym stosunku i w swoistych barwach tonu.

...wspomnieć należy o lampie głośnikowej nowego typu AL4, która daje wzmocnienie 3 1/2 razy większe od dotychczasowych pentod 9-cio watomych,

...ta precyzyjność i sprawność działania jest rezultatem zastosowania imponującego zespołu urządzeń technicznych po raz pierwszy spotykanych w radiotechnice.

...w nowym układzie superheterodyny Philipsa moc wyjściowa jest doprowadzona do głośnika bez żadnych zniekształceń.

PHILIPS super

695

GDANSK

Polecamy następujące firmy:

MEBLE sypialne i jadalne kuchnie w wielkim wyborze
Pojedyncze meble najtaniej. 7626
skład mebli **DAVID** II Damm 7

MEBLE sypialne, jadalne i kuchnie oraz meble pojedyncze, w wielkim wyborze. (7697)
Rzetelna obsługa. Najniższe ceny.
Möbelhaus A. Putersznit
Tischlergasse 12.

Pierwszorzędny zakład krawiecki wykonuje garderobę damską i męską. Znakomity krój według najnowszych żurnali, wykonanie solidne, szybkie, punktualne. Materiały krajowe i zagraniczne na składzie.
Gdańsk, Stadtgraben 18, II. tel. 24478
Jan Jarzembek

TORUN

Chcesz dobre i tanie **MEBLE** zwróć się z zaufaniem tylko do **POMORSKIEGO SKŁADU MEBLI**
Gdynia, Świętojańska 99. 9496M

Reklamowo!
Sprzedajemy tanio!
kuchnie . . . od 80,— zł
sypialnie . . . „ 280,— „
jadalnie . . . „ 480,— „
Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli.
Toruń, Prosta 5. Spamętaj. 9857C

MIESZKANIA WOLNE
3 pokoje
kuchnia — na I ptr. nowy dom cena 70 zł. Adres filii „Dnia Pomorza” — Toruń 45Ck

Mieszkania
4-pokojowe, komfortowe (z parkietem) do wynajęcia. Toruń, Wyspańskiego 18. 109Ck



Odzież balową i wieczorową czyszczy chemicznie najszybciej i najlepiej „**Barwa**” wł. 108Ck
S. Kałamajski
Toruń - Szeroka 21

Na sezon balowy!

Koronki - Tiule - Kwiaty - Bizuterię — Bieliznę - Pończochy - Rękawiczki — poleca

Kałamajski

POSAD POSZUKUJA

Domowy ogrodnik
obeznany z centralnym ogrzewaniem z dobrymi referencjami poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty do filii „Dnia Pomorza” Toruń. 44Ck

POSADY WOLNE

Poszukuję
młodego początkującego redaktora. „Dzień Kociowski” Starogard. 9815C

RÓŻNE

NOWOCZESNY SALON FRYZJERSKI
Bydgoska 58
TRWAŁA I WODNA ondulacja MANICURE
8874 w pierwszorz. wykonaniu.

Restauracja Kantorowicz
Toruń, Szeroka 18
najpopularniejszy lokal dla przyjezdnych.

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB”** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 9610

GDYNIA

MEBLE biurowe
oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

DOM MEBLI H. CHOMICKA
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 2183. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

HANDEL I FINANSE

Kto ma długi
i nie jest w stanie w 100% płacić niech zażąda naszej oferty. Dyskrecja. Zaufanie. Najstarszy Dom Powierniczy Metropolis, Kraków, Rynek Gł. 33 oddział Gdynia, Portowa 8. Tel. 3327 9926

Poszukuję
osoby posiadającej kilka tysięcy złotych do artykułu opatentowanego, branży żelaznej metalowej. Towar zamówiony w fabryce daje duże możliwości zarobkowania, kalkulacja 100 proc. Tylko solidni. Oferty pod „B. B.” do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia. 80M

Skupujemy

protesty, wyroki, listy przewozowe, frachty. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8, tel. 3327. 9924Mk

Domy w Berlinie

kupujemy, wypłacamy gotówką w Polsce. Dom Powierniczy Metropolis Gdynia Portowa 8, tel. 3327. 9925Mk

Skrypty

dłużne Państwowe nabywamy. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8. Tel. 3327 9923

GDANSK

Niniejszym unieważniamy zgubiony

konosament zastępczy celny na partję Rolf Olsen 15/1 i 16/2 beczek śledzi ex s. s. „Jaederen” z dnia 22 X. 1936. Bergenske. 63

TCZEW.

Mieszkania

z duże pokoje, z wszelkimi wygodami, w śródmieściu, poszukuję od 15. II. wzgl. I. III. br. Zgłośz. do Adm. „Dnia Tczewskiego Ilustr.” Tczew. 92T

Futro

męskie (wyjazdowe) korzystać do sprzedania. Zgłośz. Adm. „Dnia Tczewskiego Ilustr.” Tczew. 91Ik

Km. 1039/36. 113

Obwieszczenie.

Komernik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rewiru I-go urzędujący w Gdyni, Sąd Grodzki pokój nr. 8, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 lutego 1937 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni, pokój nr. 5, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z parceli budowlanej, położonej w Gdyni przy ul. Piarskiego, powiecie Morskim, województwie Pomorskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Gdynia, pod nr. 25, oznacz. polic. nr. 9, obejmującej powierzchnię 806 metr. kw., która stanowi własność Marcina Biernackiego, z Piotrkowa Trybunalskiego.

Nieruchomość ta ma urzędzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł 60,040. Sprzedaż zaś rozpocznie się od kwoty zł 45,030.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 6,004, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-tych tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Gdynia, dnia 18 stycznia 1937 r.
Komornik: (—) Kamiński.

Reklama dźwignią handlu!



— Chwała Bogu, ostatnie wzniesienie, teraz wygodnie zjedziemy w dół...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższk.	
Komunikaty 60 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w gułdenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.	

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2,00 zł	
Z odnośnieniem do domu	2,20 zł	
Przez pocztę z odnośnieniem do domu	2,40 zł	
Pod opaską	4,50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2,32 gd; przez gońca	2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gd	
Zagranicą	4,00 zł	
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.		

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

U W A G I :
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelicki, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pogoda”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Wacław Ganeza, Grudziądz, Plac 28 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kusze, Tczew, Kościuski nr. 1. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.